

# WSPÓŁPRACA ŚRODOWISK SENIORALNYCH



Projekt „Srebrna Reprezentacja NGO” jest współfinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012-2013.



# Spis treści



<b>Wprowadzenie</b> .....	4
<b>Wywiady</b> .....	9
<b>Dyskryminowani ze względu na wiek</b> .....	10
<b>Kolejny etap życia</b> .....	14
<b>Potrzeba obustronnych działań</b> .....	16
<b>Seniorzy dla seniorów</b> .....	19
<b>Pracować i opiekować się</b> .....	22
<b>Otwarcie na współpracę</b> .....	29
<b>Oferta dla wszystkich</b> .....	34
<b>Działać razem</b> .....	40
<b>Gdańska rada seniorów</b> .....	44
<b>Dobre praktyki z Niemiec</b> .....	48
<b>Statut Rady Senioralnej</b> .....	54

## Wprowadzenie

Bartłomiej Głuszak



**P**odobnie jak w większości państw Unii Europejskiej, Polacy są społeczeństwem żyjącym coraz dłużej. Niestety, wyróżnia nas najniższe zaangażowanie osób starszych w życie społeczne, przez co stanowią niewykorzystany potencjał aktywności obywatelskiej. Ze względu na zachodzące zmiany demograficzne, w kolejnych latach można się w tej grupie upatrywać zarówno zwiększania się potencjalnych zasobów aktywności społecznej, jak i adresatów wielopłaszczyznowej strategii polityki społecznej państwa – do tworzenia której już dzisiaj muszą być włączane.

Unia Europejska od wielu lat stara się odpowiedzieć na wyzwania, jakie przed procesem formułowania polityk publicznych stawia kwestia starzejącego się społeczeństwa. W ramach centralnych struktur Unii oraz na poziomie każdego z jej krajów członkowskich, rządzący starają się dostosować istniejące polityki w zakresie zmieniających się warunków społecznych, zawodowych i gospodarczych – nie sposób jednak wyobrazić sobie tworzenia skutecznych rozwiązań politycznych, bez aktywnego włączania osób starszych w proces ich planowania i realizacji.

Osoby starsze stanowią ważny społeczny zasób wiedzy i doświadczenia, dysponują chęciami, czasem oraz innymi zasobami, ułatwiającymi działania prospołeczne – w charakterze wolontariuszy, pracowników, opiekunów. Społeczeństwo powinno cenić i wykorzystywać ten potencjał. Dlatego właśnie, jednym z głównych celów polityki senioralnej, której założenia zostały przyjęte przez Radę Ministrów w dniu 24.12.2013, jest zwiększenie zaangażowania osób starszych w życie społeczności lokalnych i sprawy kraju oraz wzrost roli obywateli – seniorów, w rozwiązywanie problemów społecznych.

Można jednak dostrzec pewien podział w realizacji zapisów „polski senioralnej” – na działania skierowane do osób aktywnych, w dobrej kondycji fizycznej i ekonomicznej

oraz te do osób w trudnej sytuacji – ekonomicznej, rodzinnej, zdrowotnej czy społecznej.

Uwidacznia się to zwłaszcza w środowiskach zrzeszających seniorów oraz działających na ich rzecz. „Grupę aktywną” doskonale reprezentują Uniwersytety III Wieku, coraz prężniej rozwijający się ruch obywatelski w Polsce. To już nie tylko edukacja osób dojrzałych, to również ich reprezentacja. Reprezentacja interesów. UTW doskonale radzą sobie w dzisiejszej rzeczywistości. Coraz skuteczniej pozyskują różnego rodzaju wsparcie, coraz częściej mówią jednym głosem.

Z drugiej strony mamy tzw. „grupę socjalną”, czyli osoby wymagające różnego rodzaju wsparcia, ze względu na stan zdrowia, sytuację rodzinną czy ekonomiczną. Z tego powodu mają trudności z byciem aktywnymi, tym bardziej z działaniami w zakresie zacieśniania współpracy i rzecznictwa swoich interesów. Tutaj konieczna jest aktywność organizacji i instytucji działających w obszarze pomocy społecznej i zdrowia. Są one jednak rozproszone, nie tak jednorodne jak wspomniany ruch Uniwersytetów III Wieku. Jedną z najważniejszych organizacji działających w tym obszarze jest Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Niemniej podmioty nie zrzeszające bezpośrednio seniorów, a działające na ich rzecz, jak stowarzyszenia, fundacje, ośrodki pomocy społecznej, ośrodki kultury i wiele innych, również z oddaniem pracują na rzecz wspierania osób starszych. Ze względu na swą specyfikę są one bardzo różnorodne – mają inne doświadczenia, różne poglądy. Część z nich może być aktywna na polu rzecznictwa interesów osób starszych w trudnej sytuacji życiowej. Mało prawdopodobne jest jednak, by w najbliższym czasie stały się jednorodną reprezentacją środowisk seniorskich.

Wspólnota Robocza Związków Organizacji Socjalnych (WRZOS), ze względu na swą misję i strukturę zdecydowanie sytuuje się w grupie organizacji działających na rzecz seniorów, choć jej związki członkowskie zrzeszają również organizacje seniorskie, w tym także Uniwersytety III Wieku. WRZOS od dłuższego czasu pracuje w obszarze systemowych działań na rzecz osób starszych.

Organizacje członkowskie WRZOS są bardzo aktywne w tym zakresie na poziomie regionalnym. Inicjują i uczestniczą w tworzeniu regionalnych i lokalnych polityk senioralnych, jak np. Federacja Organizacji Senioralnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego FOSa, która we współpracy z samorządem województwa doprowadziła do powstania polityki senioralnej regionu, jako drugiego już programu na rzecz osób starszych.

Na poziomie ogólnopolskim, WRZOS opracował standardy pracy socjalnej oraz usług opiekuńczych dla osób starszych w miejscu zamieszkania, prowadzi też debatę poświęconą polityce senioralnej i miejscu w niej organizacji pozarządowych. Z jednej strony debata ma charakter wewnętrzny – dyskusji organizacji członkowskich oraz ekspertów WRZOS w zakresie modelowych rozwiązań, które w naszej ocenie koniecz-

ne są do wprowadzenia. Z drugiej strony, do debaty zapraszamy partnerów zewnętrznych – organizacje i instytucje zainteresowane tematyką senioralną.

W roku 2013 przeprowadziliśmy cykl seminariów dyskusyjnych oraz dwanaście debat w ośmiu województwach w Polsce. Uczestniczyło w nich kilkuset przedstawicieli organizacji i instytucji działających na rzecz seniorów, w tym wielu liderów środowisk seniorskich. Niniejsza publikacja jest naturalną kontynuacją tej debaty. Zbiera głosy wielu aktorów polityki senioralnej w Polsce, zarówno ze sfery publicznej, jak i organizacji pozarządowych czy świata nauki.

Są to głosy istotne, ponieważ nareszcie jesteśmy w Polsce w politycznej sytuacji, gdy o potrzebach i problemach seniorów nie tylko się mówi, ale podejmuje konkretne decyzje umożliwiające realizację działań na ich rzecz. Głosy te, dotychczasowe wyniki debaty, pokazują zarówno pewne tendencje wspólne, jak również zdecydowane różnice w ocenie bieżącej sytuacji.

Polityka senioralna to na razie tylko założenia. Pojawia się wiele opinii, iż na obecnym etapie trudno odczytać z niej wizję Państwa, a sam proces jej powstawania pozostawia wiele do życzenia. Brakuje rzeczywistej konsultacji i partycypacyjnego podejścia. Z drugiej strony jednak przeważają głosy osób, które z nadzieją patrzą w przyszłość. W powstającej polityce senioralnej widzą szansę na rzeczywistą zmianę. Wierzą, że w ślad za założeniami pójdzie rzetelna dyskusja i konkretne działania – np. w postaci zmiany prawa czy uruchomienia konkretnych programów operacyjnych. Pojawiające się wątpliwości, np. dotyczące nierealności założeń w obszarze zdrowia czy niekonkretności w obszarze infrastruktury, traktują jako wskazówki do działania i wyzwania do podjęcia w pierwszej kolejności.

Jeśli jednak mówić o potrzebie powstania reprezentacji środowisk seniorskich, zgoda panuje wśród większości uczestników debaty. Reprezentacja ta mogłaby stać się odpowiedzią na szereg występujących potrzeb i problemów. Może być bowiem partnerem do kształtowania polityki rozwoju kraju, uwzględniającej miejsce seniorów w tym procesie. Co ważne, upatruje się w niej szansę dla nawiązania szerokiego porozumienia samych środowisk seniorskich, będącego przestrzenią do wymiany poglądów i budowy wspólnych stanowisk. Konieczność i sens jej powstania widać na przykładzie partnera niemieckiego WRZOS, organizacji BAGSO. Zrzesza ona ponad sto organizacji seniorskich z około trzynastoma milionami członków. Jest oficjalnym partnerem rządu niemieckiego, odpowiada na rzeczywiste potrzeby i realizuje działania w tak ważnych obszarach, jak rzecznictwo, zdrowie, relacje międzypokoleniowe i wiele innych.

Jest jednak reprezentacją niezależną, opartą na organizacjach pozarządowych. O ile w Polsce istnieje zgoda na potrzebę tworzenia ogólnopolskiej reprezentacji seniorskiej czy też przekonanie o konieczności tego działania, zgody takiej nie ma jeśli chodzi o pomysły na sposoby jej powstania i funkcjonowania. Co niepokojące, dominuje nurt „instytucjonalny”. Dlaczego niepokojące? Ponieważ coraz więcej jest obaw o niez-

leżność i oddolność ruchu seniorskiego w działaniach na rzecz wszystkich seniorów. Przykład? Zmiana Ustawy o samorządzie wprowadziła możliwość tworzenia przez samorządy Rad Seniorów. Problem w tym, że nie tylko jako ciała konsultacyjnego samorządu ze środowiskami seniorskimi, ale – jak często słycać w opiniach i komentarzach do tej zmiany – jako reprezentacji osób starszych. Klóci się to podejściem rzeczywiście partnerskim, nastawionym na realną partycypację osób starszych w życiu społecznym, do czego daje im prawo chociażby zasada pomocniczości, zapisana w naszej konstytucji.

Podobnie, gdy mówi się o reprezentacjach, coraz częściej pojawia się pomysł na powołanie Parlamentu Seniorów. To na razie tylko pomysł, który również niejednokrotnie budzi obawy o upolitycznienie wyboru takiej reprezentacji i zatracenie kontaktu ze środowiskami seniorów w Polsce. Sedno tkwi w procesie dojścia, wspólnymi siłami wszystkich zainteresowanych, do porozumienia na poziomie tak wartości, jak i konkretnych zasad współdziałania. Nurt „instytucjonalny” to również pojawiające się zarzuty o monopolizowanie czy zawężanie dialogu Państwa ze środowiskami seniorskimi do rozmowy tylko z częścią z nich.

Jak widać, wyzwań dotyczących polityki senioralnej w Polsce jest wiele. Co najmniej tak wiele, jak pojawiających się wątpliwości. W publikacji tej znaleźć można wiele takich wątpliwości czy też zidentyfikowanych wyzwań lub konkretnych inicjatyw. Dotyczą one samej kondycji środowisk seniorskich, postulując np. większą ich integrację, poruszają też konkretne problemy, jakie należy rozwiązać.

**WRZOS**, równolegle do debaty w wymiarze regionalnym i ogólnopolskim, prowadzi zaawansowaną debatę wewnętrzną, angażującą nasze organizacje członkowskie oraz ekspertów. Mamy świadomość, iż podniesienie jakości życia osób starszych wymaga zaangażowania nie tylko ze strony administracji publicznej, ale również społeczeństwa obywatelskiego, w tym organizacji pozarządowych. Zrzeszając organizacje społeczne, chcemy uczestniczyć w tym procesie w sposób świadomy i przemyślany. Efektem naszej dyskusji jest przekonanie, że organizacje społeczne powinny angażować się w tworzenie polityki senioralnej na poziomie krajowym i regionalnym:

- regionalnym – poprzez inicjowanie bądź udział w tworzeniu polityki senioralnej danego województwa, powiatu czy gminy;
- krajowym – poprzez monitorowanie, opiniowanie i proponowanie rozwiązań w obszarze polityki senioralnej.

Jesteśmy przekonani nie tylko o wartości, ale wręcz konieczności powstania reprezentacji środowisk seniorskich na poziomie krajowym i regionalnym:

- regionalnym – poprzez inicjowanie bądź udział w tworzeniu wojewódzkich Rad Seniorów (jako ciał niezależnych) oraz podobnych rad w gminach i powiatach. W niniejszej publikacji znajdziecie Państwo propozycję kształtu takiej reprezentacji;
- krajowym – uważamy, iż powinna odbyć się powszechna debata poświęcona współpracy środowisk seniorskich i powstaniu ich reprezentacji. Jesteśmy przekonani o konieczności powstania reprezentacji środowisk seniorskich.

Szczególne miejsce organizacji socjalnych widzimy w realizacji usług społecznych (usługi opiekuńcze, pielęgnacyjne i in.) skierowanych do seniorów. Są one w stanie pracować profesjonalnie, a jednocześnie oddolnie, zachowując stały kontakt z odbiorcami usług, włączając ich w proces decydowania i kształtowania tych usług. Jednak by mogło to nastąpić, organizacje muszą doprowadzić – nikt za nas tego nie zrobi – do przyjaznego ustawodawstwa w tym zakresie.

W dzisiejszej rzeczywistości, gdzie o ważnych społecznie świadczeniach decyduje cena, a nie jakość, gdzie nie ma jasnych kryteriów i zasad oceny oddziaływania społecznych usług, organizacje skazane są na przegraną z przedsiębiorstwami prywatnymi i, docelowo, na marginalizację. Należy więc zadbać o wzmocnienie organizacji, zarówno na poziomie ustawodawstwa, jak i kondycji wewnętrznej (profesjonalizmu usług) tak, by mogły profesjonalnie świadczyć usługi społeczne skierowane do osób starszych.

Droga do takiego stanu rzeczy wiedzie, między innymi, przez silne środowiska seniorskie, posiadające swe reprezentacje i mające wpływ na tworzenie lokalnych i regionalnych polityk senioralnych.

Zapraszam do debaty i życzę inspirującej lektury.





# WYWIADY

\* wszystkie wywiady w Publikacji przeprowadziła  
i zredagowała pani Katarzyna Zacharska



Wywiad z **Barbarą Imiołczyk**, głównym koordynatorem ds. komisji ekspertów i rad społecznych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich.

„Ważne jest, abyśmy inwestując w budynki, transport, przestrzeń, wymagali od inwestorów projektowania uniwersalnego. Cały czas wizytujemy nowo otwarte aule z podjazdami dla wózków, ale ze stopniem na katedrę. W projektowaniu uniwersalnym chodzi o to, aby tak budować, żeby potem nie poprawiać”.

### **Jak Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich postrzega sytuację seniorów w Polsce?**

Pani Rzecznik Praw Obywatelskich, prof. Irena Lipowicz, uczyniła sprawy osób starszych jednym z priorytetów swojej kadencji. Chociaż seniorzy są dyskryminowani, to rzadko skarżą się do RPO.

Wynika to z faktu, że w swoim życiu zebrali już dużo złych doświadczeń. Ich potrzeby są zaniżone. Wychodzą z założenia, że jeżeli coś złego ich spotyka, to tak musi być. Niewielu postrzega złe traktowanie jako przejaw dyskryminacji.

Tym, co najbardziej niepokoi, jest język jakiego używa się w publicznej debacie o ludziach starszych. Osoby starsze są mniej cenione, czasem mówi się o nich z lekceważeniem. Jako grupa społeczna uznawani są za balast, zagrożenie dla finansów publicznych. A przecież są i mogą być w jeszcze większym stopniu kapitałem, potencjałem i siłą. Jako grupa mogą wносить cenną wiedzę i doświadczenie, energię do naszego życia społecznego. To trudne do zmiany, ale konieczne. Dlatego RPO podejmuje wyzwania w tej kwestii. Przykładem może być zorganizowana w BRPO debata o sposobach mówienia o starości. Jej zapis znajduje się na stronie [www.rpo.gov.pl](http://www.rpo.gov.pl). Wszystkich zainteresowanych zapraszam do włączenia się do dyskusji. Można ją odtworzyć np. na spotkaniu UTW i przestać nam obserwacje i wnioski.

### **Jakie są najważniejsze potrzeby tego środowiska?**

Seniorzy nie stanowią jednolitej grupy. Inna jest sytuacja osób aktywnych zawodowo, inna osób chorych i niesamodzielnych. Każda z tych grup wymaga innego podejścia. Abstrahowanie od tego podziału nie pozwala się skupić na zróżnicowanej sytuacji i zróżnicowanych potrzebach.

Ci, którzy mogą być aktywni zawodowo i społecznie, chcą być potrzebni, służyć swoją wiedzą i doświadczeniem. To jedna z najważniejszych potrzeb osób starszych. Mogłoby się wydawać, że przesunięcie wieku emerytalnego wychodzi naprzeciw tym potrzebom. Tymczasem samo przesunięcie wieku emerytalnego nie przedłuży aktywności zawodowej. Może natomiast być przyczyną zwiększania się bezrobocia wśród osób starszych. To bardzo niekorzystne zjawisko.

Dla aktywnych seniorów istnieje oferta Uniwersytetów Trzeciego Wieku. UTW spełniają wielką rolę w utrzymywaniu osób starszych w zdrowiu i sile. Dają nie tylko ofertę edukacyjną, pozwalają seniorom rozwijać umiejętności, zainteresowania i pasje. Tworzą też więzi towarzyskie i społeczne, które uzupełniają, a czasem nawet zastępują więzy rodzinne. UTW coraz częściej rozwijają wolontariat osób starszych, współpracę wielopokoleniową. Nie sposób przecenić roli UTW i innych organizacji działających na rzecz aktywności społecznej osób starszych.

Jednak im starszy wiek, tym zwykle mniejsza aktywność i sprawność. Osobom w podeszłym wieku, chorym, z ograniczoną sprawnością fizyczną, potrzebna jest inna oferta. Te osoby potrzebują szeregu usług, które pozwalają zachować samodzielność mimo ograniczonej sprawności. Czasem wystarczy dostosowanie łazienki, mieszkania, czasami pomoc w zakupach czy dostarczenie gotowych posiłków do domu. Bardzo ważne jest też zaspokojenie potrzeby kontaktów z innymi ludźmi. Największym nieszczęściem w starości jest samotność. Kiedy odchodzi mąż lub żona, dzieci są zapracowane, a kontakty sąsiedzkie nikną, wtedy największym problemem staje się to, że całymi tygodniami nie ma z kim porozmawiać. Nie można pozostawiać wtedy ludzi samych. Dobrym przykładem pracy na rzecz osób samotnych jest aktywność Stowarzyszenia Mali Bracia Ubogich.

### **W czym, według biura Rzecznika Praw Obywatelskich, przejawia się dyskryminacja ludzi starszych w Polsce?**

Osoby starsze bywają dyskryminowane między innymi na rynku pracy czy poprzez utrudniony dostęp do usług zdrowotnych. Seniorzy skazani są na wielogodzinne stanie w kolejkach do specjalisty, a w ich przypadku często samo dotarcie do lekarza jest wyzwaniem. Kilka godzin w kolejce jest już ponad ich siły. Służba Zdrowia za mało podejmuje działań w tym kierunku, aby ułatwić seniorom kontakt z lekarzem, nie mówiąc już o kontakcie z lekarzem geriatrą.

Źródłem dyskryminacji jest niezrozumienie lub nawet lekceważenie potrzeb osób starszych. Jednak Polska się starzeje i wszystkie instytucje, ale też jednostki samorządowe powinny się do tego przygotować i przyjąć odpowiednią strategię działania.

**Skoro już jesteśmy przy strategiach, to Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich opracowało monografię pt. „Strategie działania w starzejącym się społeczeństwie. Tezy i rekomendacje”, w której jest mowa m.in. o dyskryminacji osób starszych na wielu płaszczyznach. Czy znany jest Pani odbiór tej publikacji? Czy widzi Pani, aby zawarty w niej głos ekspertów znalazł odzwierciedlenie w konkretnych działaniach na tym polu? Czy coś się zaczyna zmieniać?**

Ta publikacja ukazała się pod koniec 2012 roku. Przez cały bieżący rok przeprowadzaliśmy debaty w oparciu o zawarte w niej tezy w wielu miejscach w Polsce. Wszędzie, gdzie ją przedstawiamy, wzbudzała ogromne zainteresowanie. Mieliśmy też okazję poznać konkretne działania na rzecz osób starszych, podejmowane w różnych miejscach naszego kraju. Augustów kształtuje swoją politykę jako miasta przyjaznego osobom starszym. W Jeleniej Górze prezydent tworzy ofertę dla osób starszych nawet spoza miasta i regionu, w oparciu o ofertę uzdrowiska Cieplice. Województwo małopolskie jako pierwsze przygotowało strategię rozwoju z uwzględnieniem tzw. „srebrnej gospodarki”, czyli rozwoju usług potrzebnych osobom starszym. Inne województwa, np. warmińsko-mazurskie, też uwzględnia w planowaniu rozwoju strategicznego potrzeby i potencjał osób starszych. Ważne jest to, że zmiany następują nie tylko na poziomie kraju, ale też w regionach i gminach.

### **Jakie powinny być priorytety dla państwa polskiego w tej dziedzinie?**

Najważniejsze, żeby polityka państwa wobec osób starszych weszła do głównego nurtu polityki i była obecna we wszystkich dziedzinach, takich jak rozwój gospodarczy, edukacja, kultura, sport czy turystyka. Niezmiernie ważny jest też dostępny dostęp do informacji i przestrzeń publiczna dostępna dla wszystkich. Osoby starsze gorzej słyszą, gorzej widzą i mają większe trudności w poruszaniu się. Ważne jest, abyśmy inwestując w budynki, transport, przestrzeń, wymagali od inwestorów projektowania uniwersalnego. Dobrze, że zwiększa się świadomość w tej kwestii. Jednak cały czas wizytujemy nowo otwarte aule z podjazdami dla wózków, ale ze stopniem na katedrę. Trzeba to oczywiście później poprawiać. W projektowaniu uniwersalnym chodzi jednak o to, aby tak budować, żeby potem nie poprawiać. Przykładem złego działania jest kosztowny remont warszawskiego Dworca Wileńskiego. Dworzec jest odnowiony i piękny, jednak niepełnosprawny z niego nie skorzysta. Aby móc wyremontować dworzec, nie dostosowując go do potrzeb niepełnosprawnych, nie nazwano remontu remontem ani modernizacją, a jedynie estetyzacją. To wystarczyło, by nie trzeba było dostosowywać go do potrzeb osób niepełnosprawnych. Ale czy takie wydawanie publicznych pieniędzy ma sens?

### **Jakie działania na rzecz tego środowiska były i są podejmowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich?**

Żeby walczyć o swoje prawa, najpierw trzeba je znać. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich wydało szereg poradników dla osób starszych: „Prawa człowieka”, „Praca”, „Ubezpieczenia społeczne”, „Usługi finansowe” oraz „Przeciw dyskryminacji. Poradnik RPO”. Pani Rzecznik zabiega o poprawę sytuacji osób starszych, między innymi poprzez wystąpienia do władz publicznych. Przykładem może być zaangażowanie Pani Rzecznik w dążenie do uchwalenia ustawy o odwróconej hipotece, która będzie bezpieczniejsza dla ludzi starszych niż obecnie możliwe umowy cywilno-prawne.


**Czy istnieje potrzeba niezależnej reprezentacji środowiska senioralnego w Polsce, która mogłaby być partnerem do rozmów, m.in. z rządem?**

Ogólnopolska reprezentacja środowiska seniorów może być już dziś powoływana przez organizacje działające na rzecz seniorów. Jest wiele organizacji aktywnych w swoich regionach i tych, które działają w całym kraju. Jeśli organizacje będą gotowe do utworzenia wspólnej reprezentacji, to ją stworzą.

**Czy widzi Pani potencjał i nastawienie na współpracę w środowiskach seniorskich, niezbędne do powstanie takiej reprezentacji?**

Ludzi nie można zmusić do współpracy. Ważne, żeby ruch współpracy był ruchem autentycznym, oddolnym. Życzę organizacjom społecznym działającym na rzecz seniorów, żeby ta współpraca była coraz lepsza.

Wywiad z prof. **Piotrem Błędowskim**<sup>1</sup>,  
wiceprzewodniczącym Polskiego  
Towarzystwa Gerontologicznego.



## KOLEJNY ETAP ŻYCIA

„Ważne jest to, żeby starość traktować jako fazę w cyklu życia i w związku z nią odpowiednio traktować młodość i wiek dojrzały. Starość jest tylko kolejnym etapem życia, nie celem samym w sobie.”

### **Jakie są oczekiwania Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego wobec polityki senioralnej prowadzonej przez państwo?**

Oczekujemy tego samego co dwa, pięć i dziesięć lat temu - dostrzeżenia, diagnozy i identyfikacji problemów związanych ze starością i starzeniem się. Nie ma jednej starości. Dlatego inne powinny być działania podejmowane wobec ludzi starych, którzy są niesamodzielni, a inne wobec aktywnych. Ci pierwsi wymagają szeregu usług opiekuńczych, a tych aktywnych trzeba wspierać.

Zależy nam głównie na tym, aby zaczęto dostrzegać różne aspekty związane ze starością. Potrzebna jest polityka społeczna wobec ludzi starych i wobec procesu starzenia się. Jeżeli zidentyfikuje się procesy starzenia wcześniej, można będzie je spowolnić i zapobiec wielu chorobom. Ważne jest to, żeby starość traktować jako fazę w cyklu życia i w związku z nią odpowiednio traktować młodość i wiek dojrzały. Starość jest tylko kolejnym etapem życia, nie celem samym w sobie.

### **Jak wobec tego PTG ocenia obecną politykę senioralną?**

Na dzień dzisiejszy nie jestem pewien, czy taka polityka w ogóle istnieje. Powstający obecnie w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej dokument to dopiero założenia

---

1. Prof. **Piotr Błędowski** jest ekonomistą i gerontologiem, specjalistą w dziedzinie polityki społecznej wobec osób starszych. Kieruje Instytutem Gospodarstwa Społecznego SGH i Zakładem Gerontologii Społecznej w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych, jest wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego i ekspertem Parlamentarnego Zespołu ds. Osób Starszych.

polityki senioralnej, czyli cele i drogi ich realizacji. To pierwszy krok ku utworzeniu polityki senioralnej.

Obecnie istnieją poszczególne działania skierowane do seniorów, ale nie składają się one jeszcze na politykę rozumianą jako system. Sporo działań w tym obszarze podejmuje Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, mniej aktywne jest niestety Ministerstwo Zdrowia.

**Instytucje te stoją przed ogromnymi wyzwaniami. Które z nich określiłby Pan jako najistotniejsze w kontekście polityki senioralnej?**

Jednym z głównych wyzwań jest dostrzeżenie różnorodności starości i dostosowanie działań do rosnących potrzeb. Ważne jest też zdobycie środków na finansowanie polityki emerytalnej i zdrowotnej. Wyzwaniem jest na pewno profilaktyka schorzeń pojawiających się na starość. Będzie trzeba wydawać na nią coraz więcej pieniędzy i kierować ją nie tylko do starych, ale też młodych osób, żeby wiedziały, jak żyć, aby wielu z nich uniknąć.

**Jakie są najważniejsze problemy i potrzeby polskich seniorów z punktu widzenia PTG?**

Wśród problemów należy wymienić te socjalne i niedostosowaną do specyfiki środowiska politykę zdrowotną. Ludzi starych często sam wiek ogranicza w dotarciu do świadczeń, tak nie powinno być. Problemem jest też sytuacja osób niesamodzielnych i ich rodzin, które często nie są w stanie pogodzić pracy zawodowej i opieki nad swoimi bliskimi.

**Czy widzi Pan potrzebę reprezentacji złożonej z przedstawicieli środowisk seniorskich?**

Taka reprezentacja ma sens i jest potrzebna na szczeblu lokalnym, aby sygnalizować problemy i zajmować się wszystkim tym, co jest dla danego środowiska ważne. Nie sądzę jednak, żeby był konieczny sejm złożony z ludzi starych, który miałby być partnerem dla rządu.

Wywiad z dr **Jolantą Perek-Białas<sup>2</sup>**, zastępcą przewodniczącego Rady ds. Polityki Senioralnej.



**POTRZEBA  
OBUSTRONNYCH  
DZIAŁAŃ**

„Działania państwa inspirowane były głosem seniorów, ale dobrze, że instytucje państwowe potrafiły odpowiedzieć na ten głos”

**Czy powołanie Rady ds. Polityki Senioralnej jest efektem oddolnych działań środowiska senioralnego, czy wyjściem państwa w stronę środowiska, które zaczyna systemowy dialog.**

**Kto zrobił pierwszy krok?**

W ramach takich inicjatyw potrzeba działań i współpracy z jednej i z drugiej strony. Trudno jest postawić sprawę w ten sposób, że jest to zasługa tylko jednego albo drugiego środowiska. Wydaje mi się, że nastąpiło obustronne zrozumienie. Głos środowiska senioralnego został usłyszany, ale również państwo w ramach pracy obecnych struktur dostrzegło, że środowisko seniorów ma tu coś do powiedzenia i warto systemowy dialog rozpocząć. Trudno mi powiedzieć, w którym momencie nastąpiło to iskrzenie. Na pewno są osoby, które miały i mają wpływ na to, co się dzieje w zakresie polityki senioralnej. Myślę, że tutaj trzeba podkreślić rolę środowiska związanego z UTW, organizacjami pozarządowymi, ale też naukowców, którzy działają m.in. w ramach Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, ekspertów Biura Rzecznika Praw Obywatelskich oraz wszystkich innych działających na rzecz seniorów i też na różnych etapach włączających się w ten proces. I co ważne, udało się z tym dialogiem przebić i go prowadzić. Również zapoczątkowanie Rządowego Programu na rzecz Aktywno-

---

2. **Jolanta Perek-Białas** jest doktorem nauk ekonomicznych w Szkole Głównej Handlowej, pracuje także na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jest również zastępcą przewodniczącego Rady ds. Polityki Senioralnej i członkiem Rady Programowej 50+.



ści Społecznej Osób Starszych oraz to, że powstał Departament Polityki Senioralnej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej pokazało, że państwo wychodzi w stronę środowiska. Oczywiście działania państwa inspirowane były głosem seniorów, ale dobrze, że instytucje państwowe potrafiły odpowiedzieć na ten głos.

**W jaki sposób działania rady w pierwszym roku jej istnienia przekładają się na konkretne zmiany?**

Tych działań jest sporo. Ich efekty na bieżąco można sprawdzić na stronie [www.senior.gov.pl](http://www.senior.gov.pl). Dużą wartość stanowią spotkania Rady ds. Polityki Senioralnej, na które wiele osób przyjeżdża w czynie społecznym. W jej działania włączają się różne środowiska nie tylko z Warszawy, ale z całego kraju.

Jak to się przekłada na zmiany? Możliwość konsultacji różnych dokumentów, przekazywanie na bieżąco tego, co się dzieje, jest bardzo istotne, jednak myślę, że konkretne zmiany będą widoczne za kilka lat. Na razie istotne jest to, że taka Rada działa, że jest program ASOS i są założenia długofalowej polityki państwa wobec osób starszych. Rada daje możliwość współpracy różnych środowisk i instytucji, nawiązywania nowych kontaktów oraz dyskusji o projektach i ustawach, które w międzyczasie były uchwalane.

**Niedawno z udziałem Rady Polityki Senioralnej powstał dokument zawierający *Założenia długofalowej polityki państwa wobec osób starszych*. Jaką wizję Polski on zawiera?**

Ta wizja Polski nie jest tylko wizją ekspertów, ale też osób, które dzisiaj żyją i funkcjonują oraz które widzą określone potrzeby środowiska seniorów i potrzebę interwencji czy wsparcia. To jest taka wizja na dzisiaj, ale też wizja tego, co będzie potrzebne, co będzie istotne dla przyszłych seniorów, których będzie coraz więcej.

Ta wizja włącza seniorów w działania nie tylko na rynku pracy. Bardzo wyraźny jest wątek zdrowia, niezależności, bezpieczeństwa i szeroko pojętej edukacji. Dlatego że my cały czas potrzebujemy uczyć się w wielu obszarach związanych z partycypacją społeczną, wolontariatem i kulturą, ale również z edukacją obywatelską, w zakresie nowych technologii czy zdrowego stylu życia. Łączenie działań skierowanych nie tylko do osób starszych, ale też do pokoleń młodszych, przyniesie pewną zmianę.

Musi być jednak zgoda na to, co jest priorytetowe dla wizji Polski w przyszłości, na ile ona się przekłada na konkretne działania, które możemy wspierać instytucjonalnie, ale też w ramach swoich własnych działań. Myślę, że wszyscy chcielibyśmy, aby jakość życia nie tylko seniorów, ale wszystkich obywateli była jak najlepsza, żebyśmy chcieli pracować i żyć w Polsce właśnie ze względu na dobrą jakość życia.

**Jakie będą dalsze losy polityki senioralnej? Czy wyznacza ona jedynie pewien kierunek działań państwa, czy państwo będzie pracować nad przełożeniem jej na konkretne działania, programy operacyjne?**

Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie bezpośrednio. Warto będzie śledzić losy tych założeń i można się też zwrócić z tym pytaniem do Departamentu Polityki Senioralnej. Rozumiem to tak, że są pewne kierunki, co do których się zgadzamy, że są prioryte-

towe dla rządu i zgodne z tym, czego oczekują obywatele, a za tym pójdą konkretne działania, programy, projekty. Zaznaczę, że nie wszystkie proponowane kierunki wymagają od razu skomplikowanych procedur, przykładowo w ramach programów operacyjnych. Wiele zależy od bieżącej działalności państwa, nie tylko na poziomie krajowym, ale też na poziomie regionalnym i lokalnym.

**Czy uważa Pani, że założenia długofalowej polityki państwa wobec seniorów są spójne z innymi ustawami i politykami na rzecz osób starszych?**

Odbływały się konsultacje różnych departamentów, wewnątrzresortowe i międzyresortowe. Były one jawne i przedstawiane na spotkaniach Rady. Na każdym ze spotkań tworzono raport, mówiący o tym, jakie uwagi wpłynęły, co zostało uwzględnione, a co nie. Z góry założenie jest takie, że taki dokument nie może być niespójny z innymi ustawami i politykami. On wyznacza kierunki działań i powinien być spójny, chociaż mogą się zdarzyć takie sytuacje, że pojawi się jakaś luka. Dlatego środowisko powinno zapoznawać się z dokumentami, czytać je i sprawdzać. Dokumenty są dostępne na stronie [www.senior.gov.pl](http://www.senior.gov.pl). Jeżeli więcej osób zwróci uwagę na to, co powinno być dopracowane, jest wtedy możliwa interwencja.

Jeżeli jednak pojawiłaby się jakaś niespójność, trzeba by się zastanowić od strony prawnej, które dokumenty i w którym kierunku należałoby zmienić. Na pewno w zakresie zdrowia mamy dużo rzeczy, które wymagają zmian, w tym systemowych.

Wywiad z **Anną Nalberczak**<sup>3</sup>, założycielką Fundacji Europejska Inicjatywa na rzecz Aktywności Dorosłych.



## SENIORZY DLA SENIORÓW

„Widzę sens powołania Rady Mędrców, na przykład przy Prezydencie. Mogłyby w niej zasiadać osoby cieszące się autorytetem w jakiejś dziedzinie i doradzać w ważnych sprawach. Dopóki jednak nie zmienimy myślenia na takie, żeby inicjatywa wychodziła „z dołu”, a nie „z góry”, to nie uda nam się zaktywizować ludzi mądrych, którzy naprawdę mają coś do powiedzenia, którzy naprawdę chcieliby coś zrobić.”

### **Jak oceniają Państwo działalność organizacji seniorskich w Polsce?**

Niezbyt dobrze. Powstaje mnóstwo organizacji na terenie całej Polski, każdy coś tam robi, ale ten głos cały czas nie jest jeden. Nie ma prawdziwej reprezentacji.

### **A jak w takim razie wygląda polska polityka senioralna?**

Uważam, że jest nieskoordynowana. Poza tym trudno mówić o polityce senioralnej, jeżeli ludzie mają tak małe emerytury. Cały czas mówimy o aktywizacji seniorów, ale przeprowadzana jest ona w ich imieniu, w formie opieki realizowanej przez ośrodki pomocy społecznej. Nie próbuje się inspirować seniorów do ich działania własnego, cały czas jest to protekcyjne poklepywanie po ramieniu. Seniorzy nie są traktowani poważnie. Nie jesteśmy zachwyceni tym, co się dzieje. Cały czas czekamy, że coś tak naprawdę ruszy. Kiedyś minister Boni miał świetne wyczucie do spraw społecznych, ale zajął się czymś innym, zostały mu zlecone zupełnie inne prace. Niestety, tych ludzi rozumiejących jest niewiele. Większość to są urzędnicy, którzy wykonują swoją pracę i działają na zasadzie stereotypów.

### **Jakie wobec tego są główne potrzeby osób starszych w Polsce?**

Wystarczyłoby może ich samych zapytać. Tylko że seniorzy sami się dyskryminują, bo działają stereotypowo. I sami nie wierzą w to, że mogłoby być inaczej, to wymaga

---

3. **Anna Nalberczak** - założycielka fundacji Generacja oraz Fundacji Europejska Inicjatywa na rzecz Aktywności Dorosłych, która jest członkiem Forum 50+. Wiceprzewodnicząca Rady Dzielnicy Żoliborz.

poważnej debaty i zastanowienia się. Debaty się odbywają, tylko że to się kompletnie z niczym nie wiąże. Odbywa się debata, ludzie się mądrze wypowiadają i nic się dalej nie dzieje. Proszę pamiętać, że osoby starsze w tej chwili to jest pokolenie hipisów i beatlesów. To są przede wszystkim ludzie wykształceni, którzy mają zupełnie inne wymagania, niż to, co proponują im ośrodki pomocy społecznej. Ja cały czas optuję za tym, żeby powstało Centrum Seniora, takie z prawdziwego zdarzenia, w każdym dużym mieście. Byłby tam jeden numer telefonu, na który każda osoba starsza mogłaby zadzwonić i załatwić swoją sprawę. W takim ośrodku powinni pracować tylko i wyłącznie ludzie starsi. Emerytowani architekci, lekarze, nauczyciele. Jest takich osób mnóstwo, które przechodzą na emeryturę w wieku powyżej czterdziestu lat, bo są zwalniani z pracy, bo są za starzy. Ten okres między czterdzieści parę lat a sześćdziesiąt siedem, to jest najstraszniejszy okres w życiu człowieka, ponieważ są to ludzie bezrobotni, którym się nawet wstyd do tego przyznać. Większość ofert pracy jest dla ludzi młodych. Dlatego starsi bezrobotni siedzą i robią jakieś dziwne rzeczy, żeby do tej emerytury przetrwać. To są problemy ogromne, nie mówiąc o służbie zdrowia, bo jak ona działa, to wszyscy wiemy.

#### **A obecne rady seniorów nie spełniają tej roli, o której Pani mówi?**

Ja nie jestem zwolenniczką rad seniorów, chociaż zasiadam w Radzie ds. Polityki Senioralnej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. Jednak rady seniorów uważam za kolejne powstające narzędzie władzy. Będą w nich zasiadały osoby starsze na garnuszkach urzędników i będą wykonywać to, co urzędnicy sobie wymyślą. Poza tym jest to groźne, ponieważ za sekundę powstaną rady młodzieżowe, rady samotnych ojców, rady osób bez nogi albo rady osób wykluczonych z każdego innego powodu. Rady dzielnic, które są złożone z radnych reprezentują jednak ogromny przekrój społeczny. Są tam i starsze, i młodsze osoby. Można zawsze zasięgnąć jakiejś rady od osób starszych, ale rady seniorów to nie jest najlepszy pomysł. Niby skąd mamy wziąć seniorów, którzy mają zasiadać w takiej radzie? Jak mają wybory wyglądać? Kto ma na nich głosować? Od kiedy się zaczyna osoba starsza? Jeden ma 50 lat i jest starsuszką, a drugi ma 70 i jest młodym człowiekiem. To jest bardzo delikatna sprawa i takie działania wymagają naprawdę poważnej dyskusji.

#### **Jak odnoszą się Państwo do inicjatywy powołania reprezentacji środowisk seniorskich ponad podziałami?**

Oprócz tego, że działam w organizacjach pozarządowych, założyłam dwie organizacje proseniorskie, działam w Form 50+, dodatkowo jestem radną dzielnicy Żoliborz. Wiem mniej więcej jak wygląda sprawowanie władzy na poziomie gminy, a wyżej jest podobnie. W związku z tym nie widzę możliwości, żeby to nie było polityczne. Samo wprowadzenie ustawy o pożytku publicznym zniewoliło i w pewnym sensie upolityczyło organizacje pozarządowe. Te, które mają status organizacji pożytku publicznego nie działają już tak, jak by chciały, bo są zależne od pieniędzy urzędników.

Organizacja pozarządowa jest od tego, żeby wymyślać działania, ponieważ jest na samym dole i widzi, jakie są potrzeby. Urząd jest od tego, żeby je wykonywał, a nie odwrotnie. Dzisiaj jest tak, że urząd wymyśla projekt na coś, co ma organizacja poza-

rządowa wykonać. Ja nie wiem, w jaki sposób mogłaby być taka reprezentacja wyłaniana ponad podziałami. Kto ma ją wyłaniać? Czy ktoś ma się zgłosić tylko dlatego, że skończył 60 lat? Co z kampanią wyborczą i jej finansowaniem, żeby on wszedł do takiej reprezentacji? Czy prezydent ma powoływać taką reprezentację? Nie bardzo sobie wyobrażam coś takiego.

Raczej widzę sens powołania Rady Mędrców, na przykład przy Prezydencie. Mogłyby w niej zasiadać osoby cieszące się autorytetem w jakiejś dziedzinie i doradzać w ważnych sprawach. Dopóki jednak nie zmienimy myślenia na takie, żeby inicjatywa wychodziła „z dołu”, a nie „z góry”, to nie uda nam się zaktywizować ludzi mądrych, którzy naprawdę mają coś do powiedzenia, którzy naprawdę chcieliby coś zrobić.

### **W jaki sposób w takim razie to zrobić?**

Cały czas powtarzam, że jeżeli nie będzie godnych pieniędzy, które pozwolą godnie żyć, zrobić sobie na przykład sztuczną szczękę i nie wstydzić się wyjść z domu, to trudno będzie zrobić cokolwiek. Są to bardzo drogie usługi. Robimy szkolenia dla bezrobotnych, natomiast ten bezrobotny bez zębów nie pójdzie do pracy, bo jej po prostu nie znajdzie. Nie mam jeszcze przemyślanych wniosków i recepty na to, jak to zrobić. Ja cały czas mówię, że powinno powstać centrum założone przez federację organizacji pozarządowych zrzeszonych celami, jakimi są osoby starsze. Takie centrum powinni tworzyć sami seniorzy przede wszystkim. Coś takiego jest na przykład w Pradze czeskiej. Tam seniorzy sobie sami robią teatr, szpital, rehabilitację, sami się utrzymują. Nie trzeba zajmować się osobą 65-letnią, tworzyć jej kółka gry w brydża. Ona sobie sama to zorganizuje, trzeba tylko dać jej miejsce i narzędzia. Bo jeśli mówimy o aktywizacji, to cały czas powtarzam, nie poklepywanie po plecach, tylko danie możliwości.

### **Czy Państwa organizacja podejmuje jakies działania w tym kierunku?**

Podejmujemy takie działania, że lobujemy, mówimy o tym i bierzemy udział w dyskusjach. Zwracamy uwagę na te tematy. To jest tyle, dlatego że my nie jesteśmy organizacją pożytku publicznego, bo nie chcieliśmy. Ja jako radna nie mogę działać na zasadzie jakichkolwiek pieniędzy. Robię więc wszystko to, co można zrobić bez pieniędzy.

### **Jakie są według Pani problemy i wyzwania dotyczące środowiska senioralnego?**

To wszystko, co powiedziałam. Bardziej zróżnicowana opieka zdrowotna, możliwości zrzeszania się samych seniorów, no i pieniądze. Dla mnie to jest podstawowa sprawa. Wszystko kończy się na tym, że ludzie po prostu nie mają pieniędzy. Emeryci muszą przetrwać od pierwszego do pierwszego. W związku z tym skupiają się na rzeczach najważniejszych, czy kogoś coś boli, czy nie boli. Na to, żeby pojechać na wakacje, to już go nie stać, tak jak na to, żeby o czymś zamarzyć. W związku z tym zamyka się w sobie i tyle.

Wywiad z senatorem **Mieczysławem Augustynem**<sup>4</sup>, przewodniczącym Parlamentarnego Zespołu ds. Osób Starszych



„Stawiamy na to, by można było łączyć pracę zawodową z możliwością świadczenia usług opiekuńczych wobec swoich bliskich. Przecież nie jest dobrym rozwiązaniem, by porzucać pracę zawodową na rzecz opieki nad mamą czy tatą. Chodzi o to, żebyśmy mogli jednocześnie pracować i opiekować się nimi.”

### **Jak długo działa i czym się zajmuje Parlamentarny Zespół ds. Osób Starszych, któremu Pan przewodniczy?**

Parlamentarny Zespół ds. Osób Starszych działa już siedem lat. Jest jednym z trzech takich zespołów powołanych w parlamentach Europy. Oprócz Niemiec i Austrii istnieje tylko w Polsce. Tworzą go posłowie i senatorowie zainteresowani problematyką związaną z procesami demograficznymi i starzeniem się z takim nastawieniem, aby

---

4. **Mieczysław Augustyn** - założyciel i przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Osób Starszych, wiceprzewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Członek Rady ds. Polityki Senioralnej przy Ministrze Pracy i Polityki Społecznej. Twórca i inicjator wielu ustaw, uchwał i przedsięwzięć. Z jego inicjatywy zniesiono VAT od darowizn żywnościowych, wprowadzono kontraktowanie usług pielęgniarskich w domach pomocy społecznej, uchwalono Rok 2011 Rokiem Marii Skłodowskiej-Curie, a 2012 Rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Twórca Agendy 22 o zasadach tworzenia polityki senioralnej w samorządach, współinicjator krajowych konkursów: „List do ojca” oraz „Samorząd przyjazny seniorom”. Pomysłodawca i budowniczy największego w Polsce Zakładu Aktywności Zawodowej w Pile. Przy jego udziale powstały Uniwersytety Trzeciego Wieku w Pile, Czarnkowie i Trzciance. Aktualnie angażuje się głównie w prace na rzecz uchwalenia ustawy o petycjach, ustawy o samorządzie gminnym (ws. rad seniorów), ustawy o gospodarce komunalnej (ws. spółek samorządowych), których jest autorem lub współautorem.

Od wielu lat Senator M. Augustyn kieruje Grupą Roboczą ds. przygotowania projektu i wdrożenia zmian w obszarze opieki nad osobami zależnymi oraz tworzenia rynku usług opiekuńczych. Grupa kończy prace nad projektem ustawy o pomocy osobom niesamodzielnym. Wykłada na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Pile. Za umacnianie więzi polsko-francuskich i osiągnięcia w polityce społecznej został odznaczony przez Prezydenta Republiki Francuskiej Legią Honorową. Wielokrotnie wyróżniany w plebiscycie piłskich mediów jako „Człowiek Roku” oraz odznaczeniami organizacji pozarządowych, m.in. Polskiego Związku Niewidomych i Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Należy do Platformy Obywatelskiej RP.

osobom starszym sprzyjać i pomagać w realizacji ich planów życiowych. Zespół odegrał już dosyć sporą rolę w tej dziedzinie. Zabiegał skutecznie o ustanowienie roku UTW i o przyjęcie ustawy o radach seniorów. Teraz chcemy uregulowania kwestii tzw. kont uśpionych po zmarłych klientach banków. Uczestniczymy też w pracach legislacyjnych dotyczących odwróconej hipoteki, organizujemy konferencje i konkursy. Niedługo będzie rozstrzygany największy z nich - Samorząd Przyjazny Seniorom. Współpracujemy z organizacjami pozarządowymi i uczestniczymy w przygotowaniu krajowej polityki senioralnej.

### **Jakie są główne założenia projektu ustawy o opiece nad osobami niesamodzielnymi, nad którym Pan pracuje?**

Oprócz Parlamentarnego Zespołu ds. Osób Starszych Klub Parlamentarny PO powołał Grupę Roboczą ds. przygotowania rozwiązań w dziedzinie opieki długoterminowej. Pracujemy już kilka lat. Najpierw skupiliśmy się na porządnej diagnozie i w ten sposób powstała Zielona Księga o sytuacji w opiece długoterminowej. Potem przygotowaliśmy wstępne założenia, a teraz kończymy prace nad projektem ustawy z tego zakresu.

Żyjemy w czasach, w których przyspiesza tempo starzenia. Bardzo szybko przybywać nam będzie osób po osiemdziesiątym roku życia. Około połowa z tej grupy to będą osoby niesamodzielne, wymagające opieki. Dzisiaj szacuje się liczbę tych osób na około milion. Jednak już w roku 2030, czyli już za kilkanaście lat, liczba osób zagrożonych niesamodzielną wzrośnie do 2,5 mln. Dla nich trzeba będzie zbudować osobną ustawę, bo ryzyko niesamodzielną staje się w Europie i na świecie samodzielnym ryzykiem w dziedzinie zabezpieczenia społecznego.

Ten proces budowy systemu chcielibyśmy rozłożyć na dwa etapy. Pierwszy to budowa finansowanego z budżetu systemu wsparcia dla osób tego wymagających, a drugi, po 2025 r., to wprowadzenie ubezpieczenia opiekuńczego. W tym pierwszym etapie chcielibyśmy wprowadzenia bardzo nowoczesnego i oczekiwanego rozwiązania, które stawia na rodzinę. Ponad 80 procent ankietowanych dzisiaj osób starszych mówi, że chciałoby swoje ostatnie, trudne dni spędzić w rodzinie i pod opieką rodziny. Podobny procent rodzin deklaruje, że chciałoby zajmować się swoimi bliskimi.

Dlatego chcielibyśmy z rodziny właśnie uczynić ten podmiot, który weźmie na siebie ciężar organizowania opieki, ale dostanie też wsparcie w postaci czeku opiekuńczego. To jest oś naszej propozycji. Jest to coś odwrotnego niż do tej pory w ochronie zdrowia i edukacji, gdzie pieniądz idzie przed klientem czy uczniem. Tam najpierw zawiera się umowy z NFZ lub algorytmem przekazuje pieniądze samorządom. U nas rodzina będzie podmiotem. Mając czek opiekuńczy, będzie decydowała, jakiego rodzaju usługi chce za ten czek wykupić. Zaletą tego rozwiązania jest to, że środki kierowane do rodzin, które chcą lub muszą opiekować się osobami niesamodzielnymi, nie będą mogły być przeznaczone na inne cele. Oczywiście, jeżeli ktoś będzie na emeryturze albo zrezygnowałby z pracy zawodowej na rzecz opieki bliską osobą niesamodzielną i chce to robić osobiście bez wynajmowania kogokolwiek, również otrzyma pomoc - w formie refundacji kwalifikowanych kosztów opieki.

Refundowane będą konkretne wydatki: na materace przeciwoleżynowe, pieluchomajtki, dostosowanie pomieszczeń, catering, kąpiel w domu, koszty przejazdu na rehabilitację itd. Te wydatki będzie ponosiła rodzina, ale później zostaną jej one zwrócone, do wysokości czeku opiekuńczego, tak aby nie uprzywilejowywać nikogo, jeśli chodzi o wysokość wsparcia.

Stawiamy też na to, by można było łączyć pracę zawodową z możliwością świadczenia usług opiekuńczych wobec swoich bliskich. Przecież nie jest dobrym rozwiązaniem, by porzucać pracę zawodową na rzecz opieki nad mamą czy tatą. Chodzi o to, żebyśmy mogli pracować i jednocześnie się nimi opiekować. Jednak, aby było to możliwe, konieczne jest wprowadzenie nowej instytucji - urlopu w celu sprawowania opieki. Jest to kombinacja pomiędzy urlopem wychowawczym a urlopem macierzyńskim. Byłby on bezpłatny, z możliwością wzięcia go nawet na rok i powrotu na poprzednie stanowisko pracy. W tym czasie można będzie korzystać z czeku opiekuńczego lub z kwalifikowanych kosztów opieki. Za osoby przebywające na takich urloпах w dalszym ciągu pokrywane byłyby składki: zdrowotna, emerytalna i rentowa. Musimy się przyzwyczajać do tego, że o urloпах nie mówi się tylko w kontekście opieki nad dziećmi. Coraz większym problemem polskich rodzin staje się nie opieka nad dziećmi, ale opieka nad seniorami. To są filary naszej propozycji, jeśli chodzi o opiekę nad niesamodzielnymi bliskimi.

**Te problemy, które Pan porusza, postuluje wiele środowisk, nie tylko tych związanych z ludźmi starszymi. Potrzebę proponowanych przez Pana rozwiązań od dawna zgłaszają matki opiekujące się niepełnosprawnymi dziećmi.**

Nasza ustawa ma być brakującym modułem w systemie, który do tej pory funkcjonuje. Obecnie wygląda to tak, że państwo ze względu na złą sytuację finansową świadczy pomoc tym, którzy spełniają odpowiednie kryteria dochodowe. A co z tymi, którzy mają większe dochody? Kto im pomoże? Dlatego my wprowadzamy swoje rozwiązania bez kryterium dochodowego. To jest bardzo ważne. Liczyć się będzie tylko to, czy osoba jest samodzielna, czy nie. W tym celu zostanie wprowadzone rozwiązanie, jakim jest ustalanie stopnia niesamodzielnosci dla osób o znacznym stopniu niepełnosprawności.

### **Kogo ustawa definiuje jako osoby niesamodzielne?**

Osoby niesamodzielne to takie, które posiadają orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności i które, w ramach tego samego systemu orzekania, będą miały ustalony stopień niesamodzielnosci w trzystopniowej skali. Pod wpływem naszych prac to orzekanie będzie już wprowadzone w nowej ustawie o świadczeniach rodzinnych, nad którą kończy prace Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Tym sposobem rozwiązanie to będzie już przetestowane i zobaczymy, jak ono się sprawdzi.

### **Od kiedy trwają prace nad ustawą?**

Prace trwają już czwarty rok. Okazuje się, że nie jest to wcale długo. Pytałem naszych niemieckich sąsiadów jak długo pracowali nad ustawą o ubezpieczeniu pielęgnacyjnym



i byłem zdziwiony, że zajęło im to 20 lat. Hiszpanie wprowadzili 2 lata temu swoją ustawę o pomocy opiekuńczej, nad którą pracowali 12 lat. Ja myślę, że nam brakuje kilku miesięcy, może pół roku do tego, żeby zakończyć prace.

### **Kiedy ustawa może wejść w życie?**

Naszym marzeniem jest, żeby ona weszła w życie jak najszybciej, jeżeli się uda, to w tej kadencji parlamentu. Jednak dużo zależy od sytuacji finansowej, na ile rządowi, który zmierza do uzdrowienia finansów publicznych, uda się nad tymi finansami zapanować. Jeśli wejdzie ustawa o OFE, to niewątpliwie stworzy się wystarczająca przestrzeń, żeby sfinansować ustawę, którą my proponujemy. Koszty tej ustawy w pierwszym roku wyniosą około 850 mln zł, a docelowo trzeba będzie na nią przeznaczyć około 5 mld. Równocześnie też zwiększą się wpływy budżetowe, ponieważ czek będzie stymulował rozwój rynku usług opiekuńczych. Powstanie około 250 tys. miejsc pracy.

W całej Europie wzrasta zatrudnienie w sektorze opiekuńczym. Nie ma takiego biura pracy w Polsce, gdzie nie byłoby zagranicznych ofert pracy dla Polaków w charakterze opiekunów. Tymczasem nasze potrzeby opiekuńcze również rosną. Problemem jest tylko to, że w przeciwieństwie do krajów zachodnich my nie wspieramy rodzin, które chcą łączyć pracę zawodową z opieką. Jeśli to uzupełnimy, to pojawią się nie tylko wydatki, ale też ewidentne korzyści. Powstanie kilkanaście tysięcy firm i będzie mnóstwo zatrudnionych osób, wśród nich też i te osoby, które na bardzo dużą skalę pracują dzisiaj w szarej strefie. Dzięki czekowi opiekuńczemu z tej szarej strefy będą mogły wyjść.

Dzisiaj rodzina, często nielegalnie, zatrudnia opiekunów. Trudno powiedzieć, ilu ich pracuje w szarej strefie. Jedni szacują, że jest to 80 tys. osób, inni mówią, że 150 tys., a inni, że jeszcze więcej. Rodzina osoby niesamodzielnej, mając czek opiekuńczy, będzie mogła zatrudnić ich legalnie. Liczymy na to, że te osoby będą zachęczone do legalnego zatrudnienia i tak powstaną te nowe miejsca pracy.

### **Jak duży miałby być taki czek opiekuńczy?**

Jego wartość będzie zróżnicowana w zależności od stopnia niesamodzielności. Dla tego najwyższego wynosiłby 1 tys. zł, dla niższego 850 zł, a dla tego wymagającego najmniej opieki 650 zł miesięcznie. Ktoś mógłby powiedzieć, że to jest suma niewystarczająca na pokrycie kosztów opieki. I będzie miał rację, bo to ma być dofinansowanie starań rodziny o zapewnienie opieki, a nie całkowite pokrycie jej kosztów. Pamiętajmy, że wśród osób starszych, a one będą głównymi klientami systemu, prawie wszyscy mają renty i emerytury. Nie o to chodzi, żeby państwo przejęło całkowicie koszty opieki, bo byłoby to nawet w pewnym sensie niemoralne. Są to jednak nasi rodzice, dziadkowie i mamy wobec nich swoje obowiązki, a oni mają też swoje dochody. I tak będzie to jedno z najwyższych świadczeń w systemie zabezpieczenia społecznego. Jak się popatrzy na np. renty rolnicze, czy niskie emerytury, to jest to niejednokrotnie podwojenie dochodu.

### **Czy proponowana przez Pana ustawa jest spójna z innymi, np. z ustawą o pomocy społecznej czy o świadczeniach rodzinnych?**

Tak, bardzo o to zabiegamy. Nasza ustawa ma być brakującym modułem pomiędzy ustawą o pomocy społecznej a ustawą o świadczeniach rodzinnych. Pomoc społeczna zachowałaby swoją funkcję dlatego, że nasza pomoc ma służyć rodzinom dopiero wtedy, kiedy niesamodzielność trwa dłużej niż 6 miesięcy. Wzorujemy się tu na niemieckich rozwiązaniach. W Niemczech również jest tak, że ubezpieczenie społeczne wypłaca wsparcie po pół roku od wystąpienia niesamodzielności, bo pół roku musi być przeznaczone na walkę o powrót do zdrowia i rehabilitację. Chcemy w ten sposób zapobiec przedwczesnemu wypychaniu chorych do systemu opiekuńczego.

W tym pierwszym okresie osoby niesamodzielne powinny być w szpitalach, ośrodkach rehabilitacyjnych, zakładach pielęgnacyjno-opiekuńczych. Dopiero jeśli się okaże, że te wysiłki nie przyniosły rezultatów i trzeba się tą osobą opiekować, to wtedy powinna zacząć się nasza pomoc opiekuńcza. Będą też przypadki, że ktoś zerwie umowę z dnia na dzień, bo okaże się, że świadczeniodawca nie spełnia jego wymagań albo firma opiekuńcza upadnie. Nie może być tak, że w tym czasie ktoś zostanie bez opieki. Przepisy ustawy o pomocy społecznej, zapewnią bezpieczeństwo w szczególnych sytuacjach, których nie obejmie nasza ustawa.

Ustawa o pomocy społecznej stanowić będzie sieć pod siecią. My ustawą o pomocy osobom niesamodzielnym będziemy tworzyć tę sieć podstawową, a ustawa o pomocy społecznej będzie taką awaryjną siecią.

Natomiast ustawa o świadczeniach rodzinnych koncentruje się na tych, którzy zrezygnowali z zatrudnienia po to, żeby opiekować się bliskimi. My koncentrujemy się na tych, którzy jednocześnie nie zrezygnowali z zatrudnienia albo są na emeryturze. To dla nich będzie przeznaczony czek opiekuńczy albo refundacja kwalifikowanych kosztów opieki. Największa grupa opiekunów to ci, którzy nie chcą rezygnować z pracy, a równocześnie chcą opiekować się lub pomagać w opiece najbliższym. Oni też ewidentnie wymagają wsparcia.

### **Jakie według Pana są główne potrzeby środowiska senioralnego w Polsce?**

Mamy to już mniej więcej poukładane. W Departamencie Polityki Senioralnej Ministerstwa Pracy i Pomocy Społecznej trwają prace nad dokumentem dotyczącym polskiej polityki senioralnej. Powołany został specjalny zespół ds. polityki senioralnej i jestem jego członkiem. Pod wpływem procesu starzenia żadna dziedzina w Polsce nie będzie już taka sama. Tak jak w wymiarze indywidualnym starość ogarnia wszystkie aspekty życia, tak w wymiarze społecznym starzenie się społeczeństwa polskiego będzie również przemieniać wszystkie obszary. Wśród nich najważniejsza wydaje się być edukacja oraz wzbogacanie potencjału intelektualnego i społecznego seniorów. Musimy pogodzić się z myślą o tym, że będziemy musieli pracować dłużej, także już jako osoby starsze. Wydłużamy przecież wiek emerytalny i zrównujemy wiek emerytalny kobiet i mężczyzn. To rodzi bardzo duże potrzeby edukacyjne. Seniorzy muszą mieć zapewnioną edukację, która zwiększy ich szanse na rynku pracy. I wtedy, kiedy będą chcieli dłużej pracować, i wtedy, kiedy będą chcieli dorobić do emerytury. Będą

to mogli robić pod warunkiem, że z pomocą edukacji permanentnej wzbogacą swój potencjał.

Drugą potrzebą jest praca dla seniorów. To jest bardzo trudne zagadnienie. Najszybciej przybywa bezrobotnych w grupie 50+, wcale nie wśród młodych. Dzieje się tak dlatego, że panują złe stereotypy. Tu potrzebne są odpowiednie kampanie społeczne pokazujące wartość starszego pracownika, który, jak się okazuje, mniej choruje, jest bardziej rzetelny, bardziej przywiązany do pracodawcy. Jeśli się dobrze prowadzi jego edukację i kształcenie, jest w stanie spełnić rosnące wymagania pracodawców. W firmach trzeba uczyć pracodawców zarządzania wiekiem, czyli wykorzystywania potencjału starszych pracowników np. poprzez dostosowywanie stanowisk pracy do możliwości tych pracowników. To jest możliwe i opłacalne. Zatem, promowanie pracy dla tych wszystkich, którzy muszą i chcą pracować, jest kolejnym ważnym zadaniem w polityce senioralnej.

Trzecim niestety ważnym elementem jest partycypacja. Parlamentarny Zespół ds. Osób Starszych właśnie na to kładzie największy nacisk. Nie o to przecież chodzi, żeby młodzi wymyślali coś dla seniorów. Chodzi o to, żeby seniorów zaprosić do podejmowania decyzji, które dotyczą ich środowiska i ich samych. Stąd ten pomysł na gminne rady seniorów. Jednak zmiana ustawy o samorządzie gminnym to dopiero początek procesu. Chodzi przecież o to, żeby partycypacja w zarządzaniu dotyczyła też powiatów i regionów. W dłuższej perspektywie musimy zbudować reprezentację środowiska seniorskiego także na poziomie krajowym. Jeśli seniorzy będą mogli mówić władzom, co jest dla nich ważne, co się dla nich liczy, co bytoby najlepiej zrobić, to wtedy szybko zrobimy to, co jest rzeczywiście najpilniejsze i najbardziej niezbędne. Nie może być tak, że seniorzy są traktowani przedmiotowo. Muszą być traktowani podmiotowo. Seniorzy, jako grupa społeczna, bardzo się zmienili. Często są to byli lekarze, prawnicy, dyrektorzy, kierownicy, nie tylko robotnicy czy pracownicy gospodarstw domowych. Potencjał i ambicje tej grupy wiekowej rosną.

Kolejną rzeczą jest aktywizacja tych, którzy już odeszli od życia zawodowego, a chcą rozwijać swoje umiejętności. Potrzebna jest szeroka oferta aktywizująca. Tutaj niestety ważną rolę pełnią Uniwersytety Trzeciego Wieku i inne organizacje seniorskie, takie jak Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Chodzi o to, żeby nawet w najmniejszej miejscowości, gdzie też przybywa seniorów, była dla nich oferta aktywnego spędzania czasu, by mogli rozwijać aktywność ruchową, z którą nie jest niestety najlepiej, mieli dostęp do edukacji prozdrowotnej, a także, żeby mogli przezwyciężyć osamotnienie. Prawie 40 procent seniorów żyje w gospodarstwach jednoosobowych. Takich gospodarstw będzie przybywać. Niedługo co drugi senior będzie żył samotnie. Aktywizacja ma służyć temu, żeby wyciągnąć ich z domów i mieszkań. Chodzi o to, żeby oni byli w grupie przyjaciół, żeby się gimnastykowali, żeby śpiewali, uprawiali sport, tańczyli, uczyli się. Żeby cieszyli się ze swojego wieku i bycia z innymi w sposób, który wybiorą. Na koniec ważna jest oczywiście opieka, o której tyle rozmawialiśmy. To jest kwestia, która musi być rozwiązana. Jak rozmawiam z seniorami, to mam wrażenie, że seniorzy mają coraz większy apetyt na życie, a jedyne, czego się boją, to osamotnienia i niedołożności.

**Czy widzi Pan potrzebę niezależnej reprezentacji środowiska senioralnego w Polsce, która mogłaby być partnerem do rozmów, m.in. z rządem?**

Uderzyła Pani w czuły punkt. Spetniłoby się wielkie moje marzenie, gdyby udało się zbudować krajową reprezentację seniorów. Myślę, że powinniśmy do tego usilnie dążyć. Czy to byłby parlament seniorów tak jak w Irlandii czy w Austrii, czy tylko kongresy seniorów jak w Niemczech, które byłyby miejscem wypracowywania dezyderatów dla rządów czy samorządów, tego bym na razie nie rozstrzygał.

**Czy dostrzega Pan potencjał i nastawienie na współpracę w środowiskach seniorskich, niezbędne do powstania takiej reprezentacji?**

Mamy pewien kłopot w jej budowaniu, bo polskie organizacje seniorskie są stosunkowo młode, poza Polskim Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Bardzo dbają o swoją tożsamość. Raczej chcą się odróżniać niż jednoczyć. Zaczynamy więc skromnie, od gminnych rad seniorów. Mamy nadzieję, że spośród nich można będzie wyłaniać delegatów, którzy będą reprezentować środowisko seniorów na wyższych szczeblach, aż wreszcie powstanie ta krajowa reprezentacja. Być może na początek warto zaproponować zorganizowanie ogólnopolskiego kongresu seniorów. 16 grudnia ubiegłego roku odbyła się ogólnopolska konferencja Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Jednak inne organizacje i rady seniorów w niej nie uczestniczyły, a trzeba pamiętać o wszystkich organizacjach, których jest bardzo wiele. Budowa wspólnej reprezentacji jest sprawą trudną, wymaga czasu. Dzisiaj jest trochę tak, że to, czego chcą Uniwersytety Trzeciego Wieku, nie bardzo pasuje Polskiemu Związkowi Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Rady seniorów sobie, kombatancki sobie. Ja u siebie w Pile próbowałem skupić seniorów i już był problem, żeby zbudować taką wspólną reprezentację, dlatego zdaję sobie sprawę z trudności.

Jednak potrzeba jest wielka. Rząd musi mieć partnera wymagającego, trudnego, ale niezbędnego. Nie można jednak tutaj iść na skróty, żeby nie zrazić żadnej organizacji tym, że nie wszyscy seniorzy są tutaj uwzględniani. Możliwe, że urząd Prezydenta mógłby być pomocny w zainicjowaniu powstania takiej reprezentacji.

Wywiad z **Wiesławą Borczyk<sup>5</sup>**, prezes  
Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń  
Uniwersytetów Trzeciego Wieku.



**OTWARCI  
NA  
WSPÓŁPRACĘ**

„Myślę, że jako środowisko UTW jesteśmy przygotowani do podjęcia współpracy z innymi organizacjami działającymi na rzecz seniorów i zaangażowania się wspólnie w prace nad utworzeniem Obywatelskiego Parlamentu Seniorów w Polsce.”

### **Jak powstała Ogólnopolska Federacja UTW? Ile skupia stowarzyszeń?**

Federacja powstała w Krakowie, w grudniu 2007 roku, z inicjatywy stowarzyszeń UTW. Na zebraniu założycielskim utworzono ogólnopolski związek uniwersytetów trzeciego wieku, działający pod nazwą Ogólnopolska Federacja Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Uchwalono statut, wybrano pięcioosobowy zarząd i komisję rewizyjną. Siedzibą jest Nowy Sącz. Aktualnie Federacja liczy 22 członków. Powstała, aby konsolidować, wspierać i reprezentować nie tylko stowarzyszenia UTW, ale również środowisko UTW w kraju i polskich UTW za granicą.

### **Jakie największe trudności napotykają UTW w swojej działalności?**

Najczęstszymi barierami, które utrudniają rozwój istniejących UTW, są problemy finansowe, brak biura, trudności z dostępem do sal wykładowych, brak sprzętów, takich jak komputer czy drukarka, i trudności w pozyskiwaniu partnerów do wspólnych

---

5. **Wiesława Borczyk** - radca prawny, inicjatorka utworzenia i prezes Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku, organizatorka Stowarzyszenia Sądecki UTW w Nowym Sączu i jego prezes. Inicjatorka i organizatorka Forum III Wieku na Forum Ekonomicznym w Krynicy Zdrój. Jest specjalistką w obszarze prawnych aspektów organizacji i funkcjonowania jednostek sektora publicznego, prywatnego i NGO oraz autorką publikacji z tego zakresu. Jest również wykładowcą, trenerem i ekspertem w Zespole ds. Osób Starszych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich oraz członkiem Rady ds. Polityki Senioralnej przy Ministrze Pracy i Polityki Społecznej. Posiada wieloletnie doświadczenie w zakresie obsługi prawnej jednostek samorządu terytorialnego. Odznaczona Złotym Krzyżem zastugi przez Prezydenta RP za działalność na rzecz rozwoju Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Polsce.

projektów. Ponieważ liderami UTW są na ogół osoby starsze, istotnym problemem jest również brak wiedzy z zakresu zarządzania organizacją i pozyskiwania dodatkowych funduszy na działalność. Ogólnopolska Federacja Stowarzyszeń UTW od 2009 roku prowadzi szereg działań pomocowych dla UTW, jednym z nich jest tzw. Akademia Liderów UTW, gdzie szkolimy liderów dla poszczególnych uniwersytetów.

### **Skąd pochodzą pieniądze na finansowanie UTW?**

UTW są finansowane na kilka sposobów. W stowarzyszeniach UTW członkowie wpłacają składki członkowskie i inne opłaty ustalone przez władze stowarzyszenia, takie jak wpisowe czy opłaty za legitymację słuchacza. W uczelniach wyższych i jednostkach organizacyjnych samorządu lokalnego wysokość opłat określają odpowiednie organy zarządzające.

Istotne znaczenie dla kondycji finansowej i bogactwa oferty UTW mają dotacje pozyskiwane w ramach konkursów grantowych. Korzystają z nich głównie UTW mające status organizacji pozarządowych.

Znacznie rzadziej UTW wykorzystują możliwości finansowania działalności z darowizn od instytucji, firm i osób fizycznych, z dotacji ze źródeł rządowych, środków Unii Europejskiej, krajowych i zagranicznych programów pomocowych, a także z dochodów z przekazania 1% podatku. Wiele UTW nie wie po prostu, jak się starać o tego rodzaju fundusze.

Nowatorskim rozwiązaniem jest Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012-2013, w ramach którego ogłoszony konkurs grantowy stworzył możliwość pozyskania dotacji nie tylko dla stowarzyszeń UTW, ale także dla UTW nie będących organizacjami pozarządowymi, które mogą być partnerami w projektach.

### **Kim są słuchacze? Kto przeważnie jest odbiorcą działań UTW w Polsce?**

Szacunkowo ocenia się, że ogólna liczba osób starszych zrzeszonych w UTW wynosi ponad 100 tys. osób i z roku na rok wzrasta. Aktualnie jest już 460 UTW w kraju. Ich uczestnikami są głównie emeryci oraz osoby w wieku przedemerytalnym. Przyjęto się ich nazywać słuchaczami, studentami lub członkami UTW. Wieloletnia działalność UTW zmieniła obraz osób starszych. Wskazała na możliwość uczenia się bez względu na wiek, na rozwój aktywności intelektualnej, artystycznej i fizycznej, także w wieku emerytalnym. Studenci UTW, w stosunku do swoich rówieśników, na ogół okazują się osobami pozytywnie postrzegającymi swoje życie, są gotowi do poszukiwania nowych zainteresowań.

### **Jak Pani ocenia wpływ UTW na seniorów, na środowiska lokalne?**

Doświadczenia Uniwersytetów Trzeciego Wieku w związku z Rokiem UTW 2012 oraz przyjętym dokumentem „Pakt na rzecz seniorów” mogą być pomocne w organizowaniu na szczeblu regionalnym szerokiej koalicji partnerów, jakimi są organizacje

pozarządowe i instytucje, działające na rzecz osób starszych i kształtujące zręby regionalnej polityki senioralnej.

W oparciu o potencjał UTW w poszczególnych województwach oraz istniejące już w kilku regionach tzw. Forum UTW (np. Dolnośląskie, Wielkopolskie, Małopolskie, Lubelskie, Podkarpackie, Śląskie) możliwe jest tworzenie koalicji regionalnych. Z dotychczasowej praktyki wynika, że spotkania Forum UTW obejmowały wymianę doświadczeń, wypracowanie wspólnych stanowisk i opinii w odniesieniu do działań samorządu wojewódzkiego czyli marszałka, zarządu i sejmiku województwa, jak również do wojewody, jako przedstawiciela rządu w terenie. Tworzenie regionalnych koalicji ma dodatkowe uzasadnienie również ze względu na budowaną obecnie przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej krajową strategię wobec starzejącego się społeczeństwa. Wypracowane stanowiska na szczeblu regionalnym mogą stanowić istotny wkład do tej inicjatywy.

### **Czy UTW angażują się w działania rad seniorów w swoim środowisku lokalnym?**

Aktualnie rady seniorów są tworzone głównie przez wójtów, burmistrzów, prezydentów i jest ich stosunkowo niewiele w skali kraju. UTW są zaangażowane w powstawanie rad seniorów, a często są inicjatorami ich utworzenia. 29 listopada 2013 r. weszła w życie zmieniona ustawa z dnia 11 października 2013 r. o samorządzie gminnym, zgodnie z którą rady gmin, z własnej inicjatywy lub na wniosek zainteresowanych środowisk, mogą tworzyć gminną radę seniorów, która ma mieć charakter konsultacyjny, doradczy i inicjujący. Ma się składać z przedstawicieli osób starszych oraz przedstawicieli podmiotów działających na rzecz osób starszych, a w szczególności przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz podmiotów prowadzących Uniwersytety Trzeciego Wieku.

Wynika z tego, że w gminie, w mieście, rady seniorów będą reprezentacją osób starszych w relacjach z władzami samorządowymi. Będą mogły składać wnioski, propozycje rozwiązań problemów starszych mieszkańców, ale też dotyczące infrastruktury gminy, takich jak komunikacja, dostęp do obiektów użyteczności publicznej, w celu tworzenia przestrzeni przyjaznej seniorom. Mogą zgłaszać uwagi do projektów uchwał rad gminy, które dotyczyć będą także ludzi starszych, a także do budżetu miasta lub gminy.

Uważam, że nowelizacja ustawy o samorządzie gminnym i prawna możliwość tworzenia rad seniorów to ważny etap w kształtowaniu lokalnej polityki senioralnej, z udziałem mieszkańców, seniorów oraz organizacji działających na rzecz seniorów, takich jak Uniwersytety Trzeciego Wieku.

### **Czy UTW widzą potrzebę reprezentacji środowisk seniorskich na poziomie ogólnopolskim - jako ciała konsultacyjnego, jak i reprezentacji niezależnej?**

Oczywiście, wielokrotnie na konferencjach i spotkaniach liderzy Uniwersytetów Trzeciego Wieku podkreślali potrzebę utworzenia takiego ciała, które reprezentowałoby interesy osób starszych na poziomie krajowym i byłoby partnerem najwyższych władz państwowych – parlamentu i rządu, w kreowaniu polityki senioralnej.

W 2011 r. w Szczawnicy spotkanie premiera Donalda Tuska z liderami UTW, zorganizowane przez Federację UTW, zaowocowało powstaniem Rządowego Programu na rzecz Aktywności Osób Starszych na lata 2012-2013, z budżetem 60 mln zł. W 2012 r. w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej został utworzony Departament Polityki Senioralnej. Na Kongresie UTW uchwalono Pakt na rzecz Seniorów. Te inicjatywy były inspirowane przez środowisko UTW i miały ścisły związek z sytuacją demograficzną oraz rosnącą liczbą osób starszych w naszym kraju. Także wieloletnie doświadczenia UTW w działaniach edukacyjnych i integrujących osoby starsze były bardzo przydatne. W Irlandii i Słowacji powstały już Parlamenti Seniorów, które są instytucjonalnym partnerem dla rządu i parlamentu w kreowaniu polityki senioralnej. Ma to związek z tym, że 20 lat temu Parlament Europejski zwołał w Luksemburgu Europejski Parlament Seniorów. Podczas tego spotkania ustalono, że w każdym państwie członkowskim powinien powstać Parlament Seniorów, który mógłby wpływać na politykę tego państwa wobec ludzi starszych. Rekomendacje z 1993 r. zostały już wprowadzone w życie w Irlandii, a także w nieco odmiennej formie na Cyprze i Słowacji. Postulat utworzenia Europejskiego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów pojawił się również w styczniu 2010 roku. Grupa złożona z 23 ekspertów z 12 krajów rekomendowała powołanie europejskiej organizacji, mającej na celu ochronę interesów osób starszych. Myślę, że jako środowisko UTW jesteśmy przygotowani do podjęcia współpracy z innymi organizacjami działającymi na rzecz seniorów i zaangażowania się wspólnie w prace nad utworzeniem Obywatelskiego Parlamentu Seniorów w Polsce.

**Jeżeli taka reprezentacja jest potrzebna, to jak miałyby wyglądać, na jakich zasadach się opierać? Jakie są tu możliwe przeszkody i wyzwania?**

Uważam, że można skorzystać z doświadczeń Irlandii, ale także wykorzystać już nasze, polskie. W pracach nad „Załoženiami długofalowej polityki senioralnej w Polsce”, prowadzonymi przez Radę ds. Polityki Senioralnej, brało udział wiele osób zaangażowanych w działania na rzecz osób starszych. Byli tam przedstawiciele organizacji pozarządowych i ich związków, samorządu terytorialnego, uczelni i środowisk naukowych, eksperci w kwestiach polityki senioralnej. Lata 2012-2013 zaowocowały wieloma inicjatywami na szczeblu centralnym i lokalnym. Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej 2012 był ważnym impulsem do poważnej debaty o polityce senioralnej. Uniwersytety Trzeciego Wieku, jako animatorzy działań w swoich miejscowościach, na rzecz osób starszych wzięły w niej aktywny udział.

Ważne będzie przygotowanie koncepcji prawno-organizacyjnej, zakresu kompetencji, uprawnień i obowiązków oraz zasad finansowania Obywatelskiego Parlamentu Seniorów w Polsce i określenie jego statusu instytucjonalnego. To jest nowe, poważne wyzwanie, nowa jakość w demokratycznym państwie prawa. Moim zdaniem, w tym celu, należy powołać zespół osób reprezentujący różne organizacje, posiadających doświadczenie i wiedzę. Tego nie może zrobić jedna osoba ani reprezentant jednego środowiska. Już na tym etapie wstępnym powinien być to kilkuosobowy zespół.

Wyzwaniem jest już potrzeba społeczna utworzenia czy powołania Obywatelskiego Parlamentu Seniorów jako istotnego elementu krajowej polityki senioralnej, a także



kształtowanie standardów jego działania, wykorzystując doświadczenia innych krajów. Czy widzę jakieś zagrożenia? Na to pytanie trudno dziś precyzyjnie odpowiedzieć. Z pewnością ustalenie zasad reprezentacji w tym Parlamencie, w sposób przejrzysty, czytelny, nie będzie sprawą łatwą i może budzić wiele emocji. Jestem jednak optymistką, bo skoro Irlandczycy potrafili sobie z tym poradzić, to dlaczego my nie mielibyśmy sobie dać z tym rady.



Wywiad z **Krystyną Lewkowicz<sup>6</sup>**,  
prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku  
SGH w Warszawie i koordynator  
Porozumienia UTW.

„Uniwersytety Trzeciego Wieku to ogromny potencjał intelektualny, a także wciąż wytwórczy. Szkoda, że niedoceniany i słabo wykorzystywany w gospodarce.”

### **Jak wygląda obecnie działalność Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Polsce?**

Uniwersytety Trzeciego Wieku to najprężniej działający ruch społeczny w naszym kraju. Jego szczególnie ekspansywny rozwój nastąpił w ostatnich dwóch dekadach. Wtedy liczba Uniwersytetów podwoiła się. Dziś przekroczyła już 450, a liczba członków to ponad 130 tys. To ogromny potencjał intelektualny, a także wciąż wytwórczy, szkoda, że aktualnie niedoceniany i słabo wykorzystywany w gospodarce.

### **Czy UTW zajmują się tylko edukacją na poziomie wyższym, czy też prowadzą inne działania?**

Oferta UTW składa się nie tylko z programu edukacyjnego - od historii filozofii, politologii, geologii, kulturoznawstwa, aż po stare cywilizacje i historię odkryć geograficznych. W ofercie Uniwersytetów są też zajęcia komputerowe, lektoraty, kilkadziesiąt zajęć aktywizujących ruchowo, kół zainteresowań, warsztatów zajęciowych i treningów pamięci. Są też programy pomocy psychologicznej, prawnej czy poradnictwa konsumenckiego. Uniwersytety Trzeciego Wieku prowadzą też działalność wolontariacką, środowiskową, pracują z młodzieżą i dziećmi. Prowadzą też samopomocowe grupy wsparcia w sytuacjach kryzysowych i wiele innych.

---

6. Krystyna Lewkowicz - Prezes Fundacji „Ogólnopolskie Porozumienie Uniwersytetów Trzeciego Wieku” w Warszawie.

### **Kim są słuchacze UTW? Kto przeważnie jest odbiorcą ich działań w Polsce?**

Nie stawiamy żadnych barier w przyjęciu do UTW, ale tak się ukształtował ten ruch, że dominują osoby z wyższym i średnim wykształceniem. Przekrój zawodowy jest bardzo szeroki. Od artystów, poetów, dziennikarzy, poprzez nauczycieli wszelkich nauk i poziomów, zawody medyczne, ekonomiczne i techniczne, aż po emerytowanych pracowników naukowych, nawet z tytułem profesora.

### **Z raportu przygotowanego w 2012 r. przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” oraz ISNS UW wynika, że polskie UTW są domeną kobiet (w przeciętnym UTW odsetek mężczyzn szacuje się na 15 proc.). Jaki ma to wpływ na charakter UTW działających w Polsce?**

Istotnie dominują w UTW kobiety, co nie oznacza, że program i oferta programowa jest zdecydowanie kobieca. Oferta UTW jest tak szeroka, że zarówno mężczyźni, jak i kobiety mogą znaleźć dla siebie coś interesującego i inspirującego do aktywności. Okolicznością optymistyczną jest niewielki, ale stały wzrost liczby mężczyzn wśród słuchaczy UTW.

### **Według w/w raportu większość UTW w Polsce działa jako organizacje pozarządowe, głównie stowarzyszenia (41 proc.), a 22 proc. podlega pod instytucję samorządową. Jak Pani uważa, z czego to wynika? Czy te jednostki, które są organizacjami pozarządowymi, działają prężniej?**

Każde środowisko planujące otwarcie UTW ma możliwość utworzenia go w jednej z trzech form organizacyjno-prawnych. Może podlegać pod instytucję samorządową, uczelnię wyższą lub stać się organizacją pozarządową. To założyciele decydują o jej wyborze, mając jakąś własną wizję funkcjonowania, a szczególnie koncepcję programową i finansową. Uczelnie wyższe, tworząc w swoich strukturach UTW, mają często na celu promowanie linii programowej uczelni, utrzymywanie więzi z absolwentami, promocję określonych kierunków kształcenia. Jednostki samorządowe powierzają Uniwersytetom część zadań własnych gminy, rozwijają ruch biblioteczny, koła gospodyń wiejskich. Ofertą dla seniorów rozszerzają zakres działania gminnych ośrodków kultury czy sportu. W ten sposób realizują również niektóre formy pomocy społecznej. Stowarzyszenia i fundacje mają większą samodzielność, ale też trudniejsze warunki bytowe. Muszą być bardziej kreatywne, przystępować do konkursów grantowych, zdobywać środki na swoją działalność, w tym administrację i obsługę finansową, media, wyposażenie. Ich menedżerami są z reguły pasjonaci wolontariusze, którzy są członkami wybranego przez słuchaczy zarządu. UTW uczelniane i samorządowe mają natomiast zdecydowanie bezpieczniejszy byt ekonomiczny, mają kierowników na etatach, budżet zapewniony przez jednostkę macierzystą, bo współfinansują je i wspierają logistycznie założyciele, tj. uczelnie i jednostki samorządu terytorialnego. Te cechy jednak uzależniają je od organu założycielskiego, wyznaczają linię programową, mają wpływ na dobór osób kierujących UTW.

Każda z tych form ma swoje mocne i słabe strony i nie będą ryzykowała dowodzenia wyższości którejkolwiek z nich nad pozostałymi. Niezależnie jednak od formy prawnej,

zdecydowana większość UTW współpracuje z wyższymi uczelniami i innymi instytucjami nauki i kultury. Patronat wyższej uczelni to jeden z podstawowych standardów jakościowych funkcjonowania UTW.

### **Jaka jest sytuacja finansowa i lokalowa UTW?**

Bardzo zróżnicowana. Te, które mogą i umieją zarabiać pieniądze, pozyskiwać dotacje, granty lub mają zamożnych protektorów, mają stosunkowo dobrą sytuację i mogą oferować słuchaczom szeroką gamę świadczeń. To najczęściej właśnie patronackie uczelnie udostępniają Uniwersytetom aule, sale komputerowe, baseny, stadiony i sale gimnastyczne, zaplecze socjalne i rekreacyjne. Pracownicy naukowci tych uczelni, wykładowcy, lektorzy, trenerzy, oferują UTW nieodpłatne prowadzenie zajęć.

Dobłą bazę lokalową mają z reguły także Uniwersytety działające w strukturach miejskich domów kultury, gminnych ośrodków sportu i rekreacji czy innych jednostek samorządowych, bo korzystają z sal kinowych, widowiskowych, parków wodnych czy hal sportowych. Inne, które muszą sobie radzić same, a utrzymują się jedynie ze skromnych składek swoich członków, mają trudniejszą sytuację. To niestety odbija się na ofercie programowej, częstotliwości wykładów i innych imprez. Słuchacze UTW, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, to na szczęście osoby zaradne i przedsiębiorcze. Nadrabiają te niedostatki własną kreatywnością, pomysłowością oraz organizowaniem zajęć przez wolontariuszy. OP UTW stara się takim Uniwersytetom pomagać, oferując bezpłatny udział w programach edukacyjnych, pomoc logistyczną, doradztwo, a nawet drobne subwencje finansowe.

### **Jak wygląda współpraca z samorządem? Czy jest to łatwe czy trudne współdziałanie?**

W Polsce jest blisko dwa i pół tysiąca gmin. Przykłady współpracy bywają więc różne. Dla większości UTW jednostki lokalnego samorządu są podstawowym partnerem w realizacji celów statutowych, a także źródłem wsparcia finansowego. Z reguły jest to więc współpraca dobra, często bardzo dobra. Są przykłady godne naśladowania, jak samorząd m.st. Warszawy, który już od siedmiu lat realizuje trzyletnie umowy wsparcia dla UTW oraz bardzo wiele okazjonalnych programów na rzecz seniorów. Aktualnie realizowana jest trzecia edycja tych umów. Są one jednak wciąż ewenementem w skali kraju. Wiele gmin boryka się z trudnościami finansowymi, koniecznością spłaty ogromnych kredytów. Muszą więc oszczędzać na sprawach bieżących, również na programach dla seniorów. Są niestety i takie samorządy, które pomagają Uniwersytetom niewiele, a nawet niechętnie odnoszą się do inicjatywy powołania gminnej rady seniorów. Seniorzy to jednak duży odsetek każdej społeczności, znaczący, opiniotwórczy elektorat, więc co do zasady władze samorządowe starają się systematycznie poprawiać relacje z tą grupą swoich mieszkańców.

### **Największe trudności, jakie napotykają UTW w swojej działalności?**

Trudności są bardzo różne, dla jednych jest to brak lokalu biurowego, dla innych niemożność pozyskania renomowanych wykładowców. Jeszcze u innych jest to brak doświadczenia menedżerskiego kadry zarządzającej. Większość narzeka jednak na niedobór środków finansowych.

### **Jak Pani ocenia wpływ UTW na seniorów, na środowiska lokalne?**

Uważam, że ten ruch ma ogromny pozytywny wpływ na jakość życia osób starszych. Wpływa na tworzenie przyjaznej przestrzeni publicznej, na aktywizację środowiska lokalnego oraz na współpracę z innymi organizacjami społecznymi. UTW przeciwdziałają wykluczeniu społecznemu, aktywizują, rehabilitują, przeciwdziałają depresjom, pozwalają przezwyciężyć samotność, nawiązać przyjaźnie. Te formy aktywności kształtują wysoki prestiż słuchacza UTW w społeczności lokalnej oraz tworzą pozytywny wizerunek osoby starszej jako samodzielnej, zaradnej, przedsiębiorczej i kreatywnej, która do tego jeszcze może pomagać innym.

### **Jakie są wzajemne relacje poszczególnych UTW?**

W Polsce działają dwie formalne organizacje przedstawicielskie: Fundacja prowadząca Ogólnopolskie Porozumienie UTW i Ogólnopolska Federacja Stowarzyszeń UTW. OP UTW prowadzone w formie fundacji pozwala na skupienie w tej organizacji Uniwersytetów funkcjonujących zarówno jako organizacje pozarządowe, jak i UTW działających jako części innych struktur. To bardzo wzbogaca potencjał tej organizacji. Pozwala też na bardziej zróżnicowane formy kooperacji.

Ogólnopolskie Porozumienie UTW liczy obecnie 101 Uniwersytetów i budzi zainteresowanie i chęć współpracy ze strony instytucji pozarządowych i biznesowych. Pozwoliło to w ostatnim roku na bardzo znaczące rozwinięcie zakresu i form działalności statutowej, a nawet niewielkie dotacje dla członków. Organizujemy ogólnopolskie kampanie społeczne oraz projekty o ogólnopolskim zasięgu. Stawiamy na integrację środowiska, więc staramy się utrzymywać stałe kontakty, zarówno formalne, jak i towarzyskie, wymianę doświadczeń, wspólne imprezy jubileuszowe, ogólnopolskie konferencje UTW, aż po Wielki Kongres UTW, który w 2012 roku zgromadził w Warszawie trzy tysiące przedstawicieli UTW.

Jest też w Polsce kilka bardzo dobrze funkcjonujących struktur nieformalnych o zasięgu regionalnym, takich jak Forum Kadry Zarządzającej UTW w Wielkopolsce czy Warmińsko-Mazurskie Forum UTW.

### **W jaki sposób powstało Porozumienie UTW? Jaką ma strukturę, dokonania, obecne działania i plany?**

Porozumienie powstało z potrzeby konsolidacji środowiska oraz tworzenia koalicji do rozmów z organami centralnymi. Początki sięgają 2008 roku. Wtedy w Warszawie powstała Komisja Dialogu Społecznego ds. UTW. Zaczęła ona aktywnie działać, szybko odnosić sukcesy w negocjacjach z miastem. Jednym z większych osiągnięć tej komisji było wpisanie zagadnień senioralnych do priorytetowych zadań Warszawy w programie współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi. Jej powstanie ułatwiło załatwianie wielu spraw seniorów w warszawskim ratuszu. Pomyśleliśmy wtedy, że skoro udało nam się w Warszawie, to czemu nie w całej Polsce? Powołaliśmy organizację nieformalną, bo jedynie taka pozwalała skupiać UTW funkcjonujące w różnych formach prawnych. Na I Zjeździe w 2009 r. było ich już 44. Porozumienie wyznaczyło strategię dla całego środowiska i ambitne cele. Wśród nich m.in. ustanowienie Roku

UTW i Konkurs Wielkie Osobowości UTW, samoakredytację będącą pierwszą w Polsce próbą standaryzacji jakości UTW oraz eksperymentalne wdrożenie ISO 9001:2008. Wszystkie te zamierzenia zostały zrealizowane, a pierwszy i jedyny jak dotychczas certyfikat ISO 9001:2008 w zakresie Systemu Zarządzania Jakością uzyskał w 2010 roku UTW SGH w Warszawie.

Z czasem jednak brak osobowości prawnej stał się dla OP UTW hamulcem rozwoju, więc w 2012 roku powstała Fundacja o tej samej nazwie, która kieruje Ogólnopolskim Porozumieniem UTW, realizuje jego cele statutowe na rzecz członków. Organizacja ta zyskała silną pozycję na rynku, jest m.in. członkiem Rady ds. Polityki Senioralnej, współpracuje ściśle z Parlamentarnym Zespołem ds. UTW oraz Parlamentarnym Zespołem ds. Osób Starszych. Jest współautorem „Paktu na rzecz Seniorów” – pierwszego tak obszernego dokumentu programowego środowiska UTW.

Potencjał i ranga OP UTW pozwoliła na dwukrotną organizację Ogólnopolskiej Konferencji UTW w Sejmie, a także Wielkiego Kongresu Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Warszawie. Ogólnopolskie Porozumienie UTW na II Zjeździe w czerwcu 2013 r. przyjęło odpowiedzialność za realizację celów i zadań określonych w „Pakcie na rzecz Seniorów”. Organizacja będzie też głównym organizatorem obchodów centralnych z okazji przypadającego w 2015 roku czterdziestolecia ruchu UTW w Polsce.

### **Czy UTW widzą potrzebę reprezentacji środowisk seniorskich na poziomie ogólnopolskim - zarówno „rady seniorów” jako ciała konsultacyjnego, jak i reprezentacji niezależnej?**

Rady seniorów to ciała, które najlepiej sprawdzają się w środowiskach lokalnych. Taka rada wie najlepiej, co w danym środowisku można i powinno się robić dla osób starszych. Nie widzę jednak potrzeby powoływania rad seniorów na szczeblach województwa, regionu czy tym bardziej ogólnopolskim.

Na poziomie ogólnopolskim działa Rada ds. Polityki Senioralnej powołana jako organ doradczy Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Wypracowała ona w 2013 r. „Założenia polityki senioralnej na lata 2014 -2020”. Dokument ten został już zatwierdzony przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej. W najbliższym czasie zostanie przedstawiony rządowi do dalszego procedowania. Ogólnopolskie Porozumienie UTW opracuje szczegółowy program działania dla Uniwersytetów. Będzie on doprecyzowaniem rekomendacji i kierunków interwencji określonych w tym dokumencie.

W grudniu ub.r. na I Ogólnopolskiej Konferencji UTW w Sejmie Minister Pracy i Polityki Społecznej wystąpił z inicjatywą powołania Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Będzie to prawdziwe ogólnopolskie przedstawicielstwo osób starszych, które będzie miało charakter nie tylko integracyjny i opiniotwórczy, lecz także inicjatywny. Mamy już przygotowane w tym zakresie programy działania. Są tam inicjatywy legislacyjne, tworzenie telewizji senioralnej o zasięgu ogólnopolskim, monitorowanie programu polityki senioralnej państwa oraz opiniowanie działań rządu w sprawach dotyczących seniorów.

**Jeżeli taka reprezentacja jest potrzebna, to jak miałaby wyglądać, na jakich zasadach się opierać? Jakie są tu możliwe przeszkody i wyzwania?**

Obywatelski Parlament Seniorów to ogromne przedsięwzięcie, a organizacje pozarządowe nie dysponują ani środkami finansowymi, ani logistyką umożliwiającą przeprowadzenie prawdziwej kampanii wyborczej. Na razie więc środowisko senioralne debatuje na jakimś uproszczonym i nie generującym większych kosztów sposobem wyłaniania przedstawicieli, zapoznaje się z doświadczeniami i przykładami dobrych praktyk z krajów, które już takie organy powołały.

Przydatne byłoby, aby posiedzenia Obywatelskiego Parlamentu Seniorów mogły odbywać się w Sali Posiedzeń Plenarnych Sejmu, a seniorzy mogli korzystać z systemu informatycznego do głosowania i dokumentowania obrad.

Jednym z ważniejszych punktów Deklaracji Końcowej Konferencji UTW w Sejmie jest powołanie stałej Komisji Sejmowej ds. Polityki Senioralnej. Byłaby ona bardzo pomocna we wszelkiego rodzaju inicjatywach legislacyjnych oraz kontaktach i współpracy środowiska seniorów ze stroną rządową i parlamentem. To zajmie trochę czasu, ale jestem optymistką i myślę, że na czterdziestolecie ruchu UTW taki Parlament będzie już istniał i będzie m.in. organem zatwierdzającym postanowienia i strategię wypracowaną na II Wielkim Kongresie UTW, który odbędzie się w Warszawie, we wrześniu 2015 r. w Sali Kongresowej PKiN.



Ideę uniwersytetów dla osób starszych w Polsce zapoczątkowała prekursorka polskiej gerontologii, prorektor warszawskiej AWF **prof. Halina Szwarc**. Dzięki jej staraniom w 1975 roku w Warszawie powstał pierwszy w Polsce, a trzeci na świecie taki uniwersytet. Działa on do dziś przy Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego na warszawskich Bielanach i nosi imię swojej założycielki.

W 2015 roku, z okazji 40-lecia jego założenia, odbędzie II Wielki Kongres Uniwersytetów Trzeciego Wieku.



Wywiad z **Tomaszem Schimankiem**<sup>7</sup>, politykiem społecznym, ekspertem ekspert Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce.

„Nie potrafimy na razie stworzyć szerokiej koalicji, paktu na rzecz aktywności seniorów, który łączyłby różne instytucje publiczne, organizacje pozarządowe, biznes, media czy naukę. To są wyzwania dla rządu, bo tworząc politykę senioralną wziął na siebie odpowiedzialność za bycie liderem zmian w tym obszarze.”

### **Jak ocenia Pan działanie i aktywność środowisk seniorskich - organizacji pozarządowych, członkowskich i działających na rzecz seniorów w Polsce?**

W ciągu ostatnich kilku lat aktywność organizacji zrzeszających seniorów i organizacji działających na ich rzecz znacznie się zwiększyła. Przyczyniło się do tego przede wszystkim to, że problematyka osób starszych zaczęła być obecna w debacie publicznej, że zaczęliśmy jako społeczeństwo dostrzegać seniorów, ich potrzeby i aspiracje. To, można powiedzieć, ośmieliło do działania same osoby starsze, ale także inne pokolenia zachęciło do aktywności na rzecz osób starszych. Oczywiście najbardziej widocznym przejawem tego wzrostu aktywności są Uniwersytety Trzeciego Wieku, których liczba rośnie niemalże z dnia na dzień, ale są to także setki innych organizacji pozarządowych, klubów seniora czy też działań mniej sformalizowanych. Do tego trzeba dodać także rosnące zainteresowanie wspieraniem aktywności seniorów ze strony państwa, samorządów terytorialnych oraz różnego rodzaju instytucji publicznych, takich jak szkoły, biblioteki czy ośrodki kultury.

Dostrzegam także zmianę jakościową, nie tylko ilościową. Jeszcze kilka lat temu

---

7. Tomasz Schimaneek, polityk społeczny, ekspert Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce, członek wielu stowarzyszeń. Szkoleniowiec i doradca dla samorządów lokalnych, organizacji pozarządowych, przedsiębiorców i funduszy lokalnych w zakresie rozwoju współpracy pomiędzy sektorem publicznym, organizacjami pozarządowymi a biznesem, także w obszarze rynku pracy. W Akademii od 8 lat nadzoruje merytorycznie programy nastawione na wspieranie aktywizacji społecznej i zawodowej osób 50+. Członek zespołu ekspertów przygotowujących Raport o Kapitale Intelektualnym Polski, członek Rady Działalności Pożytku Publicznego drugiej kadencji.



organizacje zrzeszające seniorów należały do najstarszych organizacji III sektora w Polsce. Najstarszych pod względem organizacyjnym. Ich członkowie często nie mieli wiedzy i doświadczeń, jak skutecznie działać czy gdzie i w jaki sposób zdobywać fundusze na tę działalność. To się przez kilka lat także zmieniło. Dzisiaj seniorzy działający w organizacjach są już znacznie lepiej do tego przygotowani i nawet czasami uczą innych, jak skutecznie i efektywnie prowadzić działalność społeczną.

### **Jakie według Pana są najważniejsze wyzwania stojące przed środowiskiem seniorskim w Polsce?**

Rosnąca aktywność organizacji seniorskich to bardzo pozytywne zjawisko, ale trzeba pamiętać, że nadal jest wiele osób starszych, których nie obejmuje działalność organizacji pozarządowych, które nie korzystają z oferty różnych form aktywności ze strony instytucji publicznych. Według danych GUS tylko 17 procent osób w wieku powyżej 65 lat angażuje się w działalność organizacji społecznych. To, moim zadaniem, najważniejsze wyzwanie dla organizacji pozarządowych i dla państwa. Jak dotrzeć do tych nieaktywnych i jak ich przekonać do tego, że warto być aktywnym? Jaką ofertę aktywności im przedstawić? Co jest potrzebne do tego, żeby mogli być aktywni? To są kluczowe pytania, na które trzeba odpowiedzieć, żeby aktywność obejmowała nie kilkanaście, a co najmniej kilkadziesiąt procent osób starszych.

Drugie wyzwanie to budowanie i umacnianie więzi międzypokoleniowych. Niestety, czasami zbyt mocno środowiska seniorskie skupiają się we własnym gronie, nie dostrzegając, nie chcąc, a czasami nie potrafiąc budować szerszych, międzypokoleniowych relacji. To jest bardzo trudne w dzisiejszych czasach, gdy autorytet osoby starszej nie może być budowany na przekazywanej młodemu pokoleniom wiedzy pragmatycznej, bo ta wiedza jest powszechnie dostępna dzięki Internetowi. Trzeba więc poszukiwać innych fundamentów relacji międzypokoleniowych, a mogą być to przede wszystkim otwartość na innych, czas, którego seniorzy mają z reguły więcej i mogą poświęcić go innym, czy też wspomnienia, które trudno zmieścić na internetowej stronie.

Z trudnościami w budowaniu relacji międzypokoleniowych wiąże się trzecie najpoważniejsze wyzwanie, jakim jest zmiana niezbyt pozytywnego wizerunku starości i osób starszych w społeczeństwie. To się powoli zmienia, ale nadal duża część Polaków postrzega starość jako czas wyrzeczeń, chorób, samotności i generalnie nieprzydatności. Taki wizerunek nie nastraja pozytywnie młodszych pokoleń do osób starszych, więcej, utrwala dość ponury obraz starości w głowach samych seniorów. W tym zakresie kluczową rolę odgrywają media, które moim zdaniem nadal powielają negatywny obraz starości.

### **Jak ocenia Pan dotychczasową politykę państwa wobec ludzi starszych? Jakie według Pana powinny być jej priorytety?**

Trudne pytanie, bo oczywiście chciałoby się dalej, więcej, szybciej. Ale patrząc realnie i biorąc pod uwagę, że ta polityka senioralna państwa budowana jest od czterech lat, to sporo się jednak udało zrobić. Jest departament senioralny w Ministerstwie Pracy i

Polityki Społecznej, jest Rada Senioralna, powstaje długofalowa strategia senioralna państwa, jest wreszcie rządowy program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych. Są także działania samorządów, powstają na przykład programy na rzecz osób starszych czy też samorządowe rady seniorów. To z jednej strony jak powiedziałem dużo, z drugiej strony trudno oceniać te działania, bo nie znamy jeszcze ich efektów. Można powiedzieć, po owocach ich poznacie, czyli za dwa, może trzy lata będzie już można coś o tych efektach powiedzieć.

Co do postulowanych kierunków polityki państwa na rzecz seniorów, to uważam, że powinna ona odpowiadać tym trzem, głównym wyzwaniom, o który wspomniałem. Wspierać działania służące aktywizacji nieaktywnych, wspierać odtwarzanie i budowanie nowych relacji międzypokoleniowych oraz przyczyniać się do budowania pozytywnego wizerunku starości w społeczeństwie. Szczególnie istotnym z punktu widzenia państwa jest budowanie relacji międzypokoleniowych, bo z jednej strony to przynosi korzyści dla całego społeczeństwa, z drugiej państwo ma w swoim ręku instrumenty pozwalające działać na rzecz wszystkich grup wiekowych, począwszy od dzieci w wieku przedszkolnym, na seniorach kończąc.

### **Czy w polityce senioralnej innych krajów EU widzi Pan godne do naśladowania praktyki lub rozwiązania dla Polski w tej dziedzinie?**

Mam wrażenie, że staramy się korzystać z doświadczeń innych, dużo czerpiemy z rozwiązań niemieckich i angielskich. Jednak najważniejsza lekcja, która płynie z doświadczeń innych krajów, polega na tym, żeby działać razem. Najskuteczniejsze są działania podejmowane wspólnie przez rząd, samorządy, organizacje społeczne, środowiska naukowe, media, biznes. Współpraca tych różnych podmiotów pozwala zwielokrotnić siłę oddziaływania, zwiększa także efektywność wspólnie podejmowanych działań. Te działania powinny być nie tylko wspólnie planowane i realizowane, ale również kompleksowe, obejmujące różne sfery, które mają wpływ na aktywność osób starszych.

Mam wrażenie, że ta lekcja jest dopiero przed nami. Na razie nie potrafimy łączyć różnych działań rozproszonych w różnych instytucjach lub ich departamentach. Tu działania na rzecz aktywności społecznej, tu zawodowej, gdzie indziej znów walka z e-wykluczeniem seniorów, w innym miejscu edukacja ustawiczna. Takie rozproszenie nie ma uzasadnienia i zmniejsza skuteczność działania. Nie potrafimy też na razie stworzyć szerokiej koalicji, paktu na rzecz aktywności seniorów, który łączyłby różne instytucje publiczne, organizacje pozarządowe, biznes, media czy naukę. To są wyzwania dla rządu, bo tworząc politykę senioralną, wziął na siebie odpowiedzialność za bycie liderem zmian w tym obszarze.

### **Czy zauważa Pan potrzebę powstania niezależnej reprezentacji seniorów na poziomie ogólnopolskim? Jakie funkcje mogłaby pełnić taka reprezentacja?**

Tak, taka reprezentacja z pewnością jest niezbędna, bo potrzeby i interesy osób starszych powinny być zdecydowanie mocniej artykułowane, w szczególności wobec rządu. Rząd potrzebuje także partnera do konsultowania planów i działań na rzecz osób starszych, taką rolę mogłaby znakomicie pełnić reprezentacja seniorów.

Dla mnie bardzo ważna funkcja takiej reprezentacji to również możliwość ścierania się różnych interesów samych środowisk seniorskich. Są one różnorodne i nie ma w tym nic złego, to zupełnie naturalne. Niedobra jest natomiast sytuacja, w której w sprawach fundamentalnych te środowiska nie mogą się porozumieć, albo gdy polityka państwa kształtowana jest na podstawie opinii tylko jednego środowiska, które na przykład ma najlepsze przeżycie na przedstawicieli władz publicznych. Wyobrażam sobie, że taka reprezentacja seniorów powinna składać się z reprezentantów różnych środowisk, co da możliwość lepszego, wzajemnego poznania różnych racji i potrzeb, a co za tym idzie lepszego zrozumienia tego, co te środowiska dzieli, a co łączy. Dzięki temu także rząd będzie miał okazję poznać różnorodne środowiska i ich opinie. Ale reprezentacja powinna być także miejscem, w którym uzgadnianie są wspólne stanowiska w sprawach kluczowych. To bardzo ważne, bo takie wspólnie wypracowane propozycje mają o wiele większe szanse na to, że będą poważnie potraktowane. Siła głosu takiej reprezentacji powinna opierać się także na reprezentatywności, czyli skupieniu w swoich szeregach przedstawicieli najważniejszych środowisk seniorskich.



Wywiad z **Ludwiką Sikorską**<sup>8</sup>,  
członkinią Gdańskiej Rady Seniorów  
oraz pełnomocniczką Rektora  
Uniwersytetu Gdańskiego ds.  
Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

„Każda forma aktywności i działania razem środowisk senior-  
skich jest potrzebna. Moim zdaniem najlepiej sprawdza się to  
wspólne działanie na szczeblu regionalnym, ponieważ jest od-  
zwierciedleniem faktycznych potrzeb.”

### **Jaka idea przyświecała powstaniu Rady ds. Seniorów?**

Do pracy w radzie zostałam zaproszona przez Prezydenta Miasta Gdańska. Wiem, że kształt rady konsultowany był w taki sposób, aby zasiadali w niej przedstawiciele różnych środowisk, które stykają się bezpośrednio z seniorami. Tymi aktywnymi, i tymi niedołączonymi. Dlatego w naszej radzie są m.in. przedstawiciele hospicjum, Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ZUS-u oraz UTW. Tak, aby rada reprezentowała różne środowiska seniorów.

### **Na czym polega jej funkcjonowanie?**

Spotykamy się przeciętnie co dwa miesiące. Na takim spotkaniu każdy z nas mówi, jakie głosy dochodziły do niego, czy ktoś z seniorów mówił, że można by coś zmienić. Później spotykamy się z prezydentem i przedstawiamy mu swoje spostrzeżenia i propozycje, które można by wprowadzić w życie. Możemy proponować i sugerować, jesteśmy tylko organem doradczym prezydenta.

---

8. Ludwika Sikorska jest pełnomocnikiem rektora Uniwersytetu Gdańskiego ds. Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz członkiem Gdańskiej Rady Seniorów. Uczestniczyła w posiedzeniach Parlamentarnego Zespołu ds. Osób Starszych oraz spotkaniach w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczących przeciwdziałania ubóstwu. Założyła Centrum Aktywności Seniorów. W roku 2009 otrzymała Medal Uniwersytetu Gdańskiego za szczególne działania na rzecz uczelni. Jest również autorką wielu trójmiejskich projektów organizowanych na rzecz osób po 50. roku życia.

### **Czym zajmuje się Rada?**

Rada przede wszystkim zbiera informacje z różnych środowisk. Ja jestem pełnomocnikiem rektora Uniwersytetu Gdańskiego ds. Gdańskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Nasz UTW składa się z 1400 słuchaczy. Każdy z nas podejmuje też działania na rzecz seniorów nie tylko ze swojego środowiska. W naszym UTW przeprowadziliśmy 12 wykładów otwartych, dostępnych dla wszystkich zainteresowanych. Dotyczyły one m.in. bezpieczeństwa i zdrowia. Cieszyły się dużym zainteresowaniem. Braliśmy też udział w przygotowaniu badań socjologicznych dotyczących gdańskich seniorów.

### **Jak wyglądają relacje pomiędzy Wami a samorządem?**

Współpracę z samorządem oceniam pozytywnie. Mam wrażenie, że jest to dobra wymiana doświadczeń. Samorząd pomaga nam w organizacji wielu działań na rzecz seniorów.

### **Jakie są trudności i wyzwania w funkcjonowaniu rady?**

Tu naprawdę wszyscy są przyjaźnie nastawieni i wyrażają chęć współpracy, dlatego nie ma trudności w funkcjonowaniu rady. Widzimy też dużą przychylność ze strony organizacji pozarządowych. Wyzwaniem są na pewno problemy finansowe. Skąd zdobyć pieniądze na zrealizowanie naszych postulatów, które mogą zmienić coś w życiu seniorów. Chcielibyśmy na przykład ustawić więcej ławek w gdańskim Wrzeszczu, który trudno jest przejść bez odpoczynku, ale nie ma na to pieniędzy.

Widzę coraz większą spójność w działaniach różnych organizacji na rzecz seniorów. Dobrym posunięciem Prezydenta Gdańska było powołanie Pełnomocnika ds. Seniorów. Dzięki temu działania różnych organizacji się nie powielają, a coraz częściej uzupełniają.

### **Czy Rada jest bardziej ciałem konsultacyjnym, czy reprezentacją środowiska seniorów? Czy jako członek Rady czuje Pani, że reprezentuje potrzeby ogółu środowisk seniorskich w swoim powiecie?**

Czuję, że reprezentuję różne grupy seniorów, i tych aktywnych, i tych obłożnie chorych. Dlatego jesteśmy Radą ds. Seniorów, a nie tylko radą seniorów, żeby mówić w imieniu wszystkich. Nie wiem, na ile to ma przełożenie na stan faktyczny, ale przynajmniej głos tych, którzy się do nas zgłaszają, jest przekazywany dalej.

### **Widzi Pani pole do działania dla niezależnej reprezentacji środowisk seniorskich?**

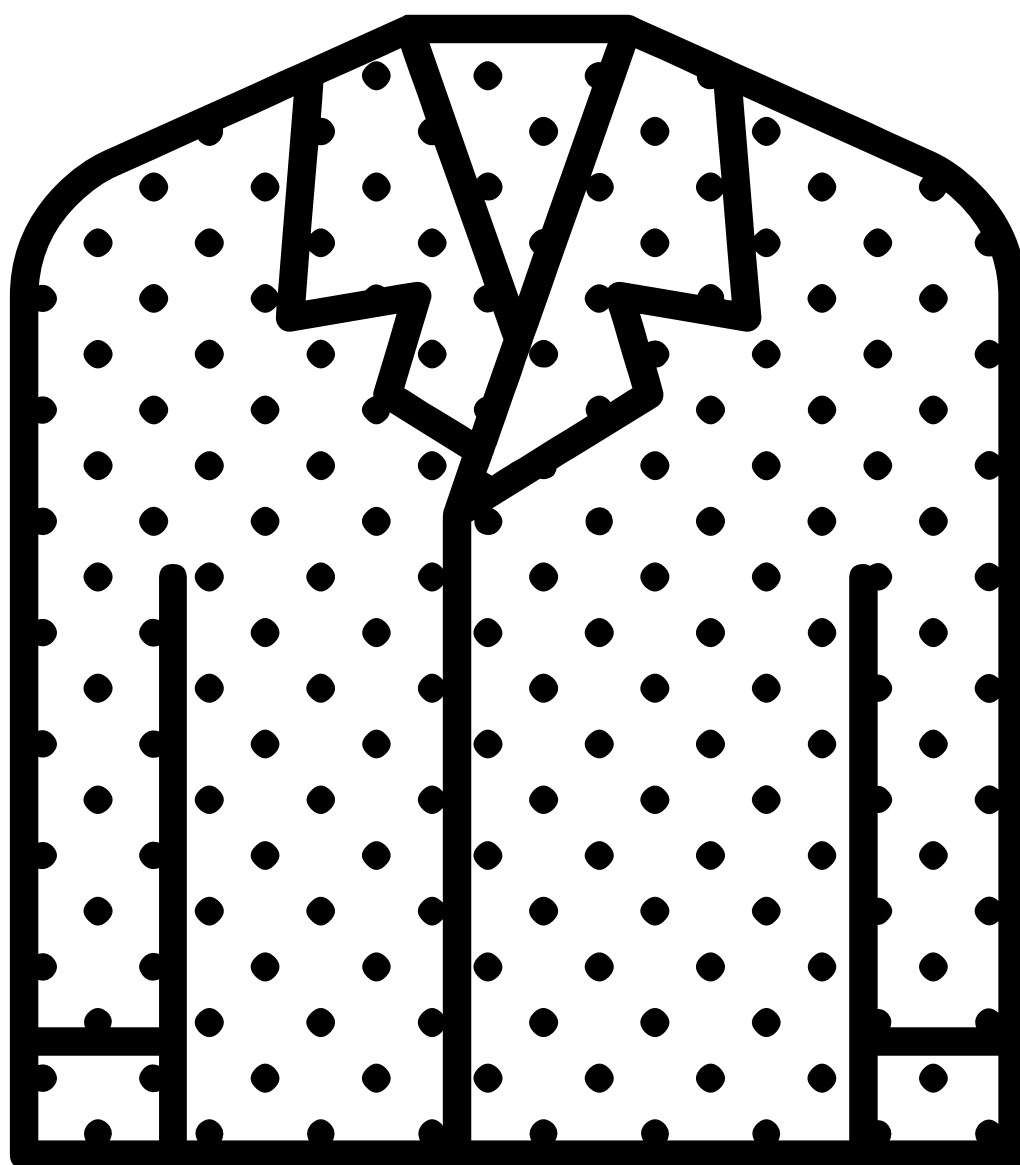
Każda forma aktywności i działania razem środowisk seniorskich jest potrzebna. Moim zdaniem najlepiej sprawdza się to wspólne działanie na szczeblu regionalnym, ponieważ jest odzwierciedleniem faktycznych potrzeb. W każdym rejonie są one inne. Uważam, że łatwiej im sprostać, podejmując działania na szczeblu lokalnym niż ogólnopolskim. Dlatego skłaniam się bardziej ku rozwiązaniom regionalnym. Mam też pewną obawę, że seniorzy będący w takiej reprezentacji, dbaliby o interesy jedynie swoich środowisk. Od 10 lat obserwuję moich seniorów z UTW. Są wbrew pozorom mało chętni do działań na rzecz innych środowisk. Nie interesuje ich wolontariat ani

działania społeczne. Wielokrotnie proponowałam działania na rzecz hospicjum czy centrum wolontariatu i spotkałam się z brakiem odzewu. Najczęstszym pytaniem, jakie spotykam, jest: czy będzie jakaś wycieczka? Nie są nawet chętni, aby zrobić coś na rzecz swojego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Dlatego uważam, że to, że jesteśmy Radą ds. Seniorów, pozwala nam wyrażać potrzeby różnych środowisk i jest to dobra forma reprezentacji.

**GDAŃSKA RADA DS. SENIORÓW** została powołana przez Prezydenta Miasta Gdańska 10 października 2007 r. Kadencja Rady trwa 4 lata. Jest ona organem doradczym Prezydenta w sprawach dotyczących osób starszych. Do zadań Rady należy w szczególności:

- 1 inicjowanie przedsięwzięć zmierzających do integracji społecznej osób starszych oraz do pełnego zaspokojenia potrzeb tej grupy społecznej,
- 2 podejmowanie działań zmierzających do wykorzystania potencjału i czasu ludzi starszych na rzecz inicjatyw środowiskowych, w szczególności w zakresie kultury, sportu i edukacji,
- 3 opiniowanie lokalnych rozwiązań prawnych dotyczących sytuacji osób starszych lub mogących mieć na nią wpływ oraz spraw przedłożonych Radzie do zaopiniowania przez Prezydenta Miasta Gdańska,
- 4 doradztwo w zakresie spraw osób starszych, w szczególności w zakresie zabezpieczenia społecznego, opieki zdrowotnej, pomocy socjalnej i usług opiekuńczych,
- 5 współpraca z organizacjami i instytucjami, które zajmują się problemami osób starszych,
- 6 uczestnictwo przedstawicieli Rady w sesjach Rady Miasta Gdańska,
- 7 przedstawianie Prezydentowi Miasta Gdańska rocznych sprawozdań z działalności Rady.

**ORGANIZACJE  
POZARZĄDOWE  
A POLITYKA  
SENIORALNA**



**Dobre  
praktyki  
z Niemiec**

na przykładzie działalności Federalnej Wspólnoty Roboczej Organizacji Senioralnych (BAGSO).<sup>9</sup>

Federalna Wspólnota Robocza Organizacji Senioralnych (BAGSO) założona została w Bonn, w styczniu 1989 roku przez 11 stowarzyszeń.<sup>10</sup> Od tego czasu rozwinęła się jako reprezentacja osób starszych w Niemczech – przy wsparciu Federalnego Ministerstwa Rodziny, Seniorów, Kobiet i Młodzieży. Obecnie do Wspólnoty należy 111 organizacji członkowskich, które wspólnie reprezentują około 13 milionów osób starszych (dane z grudnia 2013). W biurze Wspólnoty w Bonn zatrudnionych jest ok. 20 pracowników, kierowanych przez dyrektora, dr. Guido Klumpp'a. Strategiczne kierunki działań Wspólnoty wyznacza Zarząd BAGSO. Obecnie przewodniczącą jest pani prof. dr Ursula Lehr, gerontolog, Federalna Minister ds. Młodzieży, Rodziny, Kobiet i Zdrowia w latach 1988 – 1991.

BAGSO reprezentuje interesy zarówno aktywnych senierek i seniorów, jak i osób starszych wymagających pomocy i opieki wobec polityki, gospodarki i innych grup społecznych. Poprzez wydawnictwa i podejmowane działania, pokazuje wizerunek starzenia

---

9. Opracowanie: Agnieszka Krawczyk-Balon, wiceprezes Wspólnoty Roboczej Związków Organizacji Socjalnych, na podstawie materiałów udostępnionych przez referenta prasowego BAGSO, panią Ursula Lenz; strona internetowa: [www.bagso.de](http://www.bagso.de)

10. Alt hilft Jung e.V. /Bund der Ruhestandsbeamten und Hinterbliebenen/Bundesseniorenvertretung/Bundesverband Seniorentanz/Deutsche Gesellschaft für Freizeit/Deutsche Gesellschaft für Sozialhygiene/Deutscher Senioren Ring/ Hartmannbund – Verband der Ärzte Deutschlands/Interessengemeinschaft der Bewohner von Altenwohnheimen, Altenheimen und gleichartigen Einrichtungen (BIVA)/Katholisches Altenwerk/Kompanie des guten Willens.



się społeczeństwa, niezależnego życia w starości, zwraca uwagę na kwestię partycypacji społecznej osób starszych, solidarność międzypokoleniową a przede wszystkim dbałość o zdrowe starzenie się i jakość opieki zdrowotnej dla osób starszych.

Działania BAGSO obejmują promowanie wizerunku aktywnego seniora, wykorzystywanie potencjału starszych pokoleń dla rozwoju społecznego i wzmacniania więzi społecznych poprzez udział w wystuchaniach parlamentarnych, opracowywanie stanowisk dotyczących aktualnych problemów; tj. zabezpieczenie na starość, zdrowie i opieka, ochrona konsumentów, partycypacja społeczna. Oprócz tego BAGSO zachęca osoby starsze, aby na własną rękę angażowały się w zakresie wdrażania ustaleń gerontologii dotyczących zdrowego starzenia się.

Wypracowywanie wspólnego stanowiska w kwestiach politycznych o podstawowym znaczeniu lub wynikających z aktualnej sytuacji, odbywa się w komisjach specjalistycznych BAGSO złożonych z reprezentantów różnych organizacji. Komisje specjalistyczne i grupy robocze stanowią kluczowy instrument współpracy organizacji członkowskich. Wyniki ich prac prezentowane są publicznie poprzez opracowywanie notatek prasowych, raportów, stanowisk, jak również jako informacje dla organizacji członkowskich BAGSO. W roku 2013, cztery komisje specjalistyczne zajmowały się analizą następujących zagadnień:

1. Aktualne problemy polityki senioralnej.
2. Zaangażowanie wolontarystyczne i udział w społeczeństwie osób starszych.
3. Zdrowie i opieka.
4. Nowoczesne media.

W centrum uwagi wszystkich organizacji członkowskich BAGSO znajdują się również interesy przyszłych pokoleń. Ta postawa wyraźnie zauważana jest w dyskusji o ubóstwie osób starszych, która będzie mieć istotny wpływ przyszłe pokolenia emerytów, jeśli obecna polityka w tym zakresie nie zostanie zreformowana.

Całość działań BAGSO można podzielić na sześć filarów tematycznych: rzeczywisty wizerunek starości, niezależność w życiu na starość, partycypacja społeczna i uczestnictwo, solidarność międzypokoleniowa, zdrowie i opieka, interesy starszych konsumentów i konsumentek. Każdy z nich został pokrótce omówiony poniżej.

## **RZECZYWISTY WIZERUNEK STAROŚCI**

Nawet jeżeli wizerunek starości istotnie zmienił się w ostatnich latach, często jeszcze charakteryzuje się on negatywną konotacją, wynikającą z dominującego dawniej modelu „Starości jako deficytu”. Model ten traktował proces starzenia się jako systematyczną i praktycznie nie sterowalną degradację fizyczną, duchową i umysłową.

BAGSO przyczynia się do prezentowania rzeczywistego wizerunku osób starszych, poprzez promocję działalności, opracowywanie raportów z badań gerontologicznych,

prezentowanie zwiększającej się aktywności i zaangażowania osób starszych w życiu, jak również wykorzystywanie potencjału wnoszonego przez osoby starsze do społeczeństwa obywatelskiego.

BAGSO wraz z organizacjami członkowskimi co trzy lata organizuje tzw. Niemieckie Dni Seniora. Trzydniowa konferencja, w której uczestniczy ok. 20 000 osób, oferuje około 100 spotkań informacyjnych na wysokim poziomie merytorycznym, grup roboczych, seminariów, paneli dyskusyjnych, które przyczyniają się do wymiany informacji, doświadczeń i wspólnych spotkań osób starszych, organizacji i instytucji oraz mediów, które za pośrednictwem różnych stacji przekazują problemy osób starszych do szerszej społeczności.

Niemieckim Dniom Seniora towarzyszą Targi SenNova, podczas których prezentują się przedsiębiorcy, organizacje świadczące usługi i dostarczające różnorodne produkty, odpowiadające potrzebom osób starszych. W trakcie trwania targów organizowane są darmowe kontrole zdrowia, punkty wolontarystyczne zachęcające do angażowania się na rzecz innych, nowe technologie, innowacje internetowe, metody profilaktycznej opieki zdrowotnej, innowacyjne projekty, atrakcyjne konkursy i loterie.

Wystawcy dostarczają informacje w zakresie m.in. zdrowia, finansów, sportu, mieszkalnictwa, podróży, pracy wolontarystycznej.

## **NIEZALEŻNOŚĆ W ŻYCIU NA STAROŚĆ**

Starość, niepełnosprawność i długotrwała choroba – to najczęstsze przyczyny utraty samodzielności i obniżenia komfortu życia. Misją BAGSO jest przekazywanie przestań o niesieniu pomocy osobom starszym, by mogły zachować jak najdłużej poczucie niezależności we własnym domu, aż do ostatnich dni życia. Wymaga to ze strony polityki społecznej, a także innych sektorów m.in: gospodarki, zdrowia, kultury, stworzenia niezbędnych warunków, by każdy człowiek miał zapewnione odpowiednie warunki do niezależności życia w starości.

BAGSO pragnie nieść pomoc wszystkim, którzy chcą odzyskać poczucie niezależności we własnym domu i czuć się pełnosprawnymi członkami społeczeństwa.

Niezależność osób starszych związana jest przede wszystkim z zapewnieniem niezbędnych warunków do życia, dostępu do odpowiednich usług: mieszkaniowych, zdrowotnych, aktywności zawodowej i społecznej, jak również stwarzania możliwości kształcenia i rozwoju.

Jeżeli chcemy sprostać tym potrzebom, teraz i w przyszłości, musimy znaleźć sposoby, by zadbać o bezpieczeństwo i zdrowie osób starszych, wprowadzając najbardziej ekonomiczne rozwiązania.

Istotne jest stwarzanie przyjaznego środowiska dla osób starszych, dogodnej infrastruktury, np. w sklepach, aptekach, bankach, na poczcie itp. i obszernej informacji o usługach, ważnych z punktu widzenia potrzeb osób starszych.

BAGSO apeluje bezpośrednio do osób starszych, by możliwie jak najdłużej zachowywały zdrowy styl życia, aktywność, mobilność, utrzymywały kontakty społeczne, w celu

przeciwdziałania samotności i izolacji. W tym celu podejmuje szereg akcji społecznych i projektów, doradza i informuje, poprzez wydawanie publikacji skierowanych do osób starszych. Dobrymi przykładami są serie broszur: „Mieszkania dla osób starszych”, „Profesjonalne domy dla seniorów i domy opieki dla osób starszych”, „Przewodnik po świecie cyfrowym”, „Poradnik dla opiekunów osób starszych”.

W niezależności na starość chodzi przede wszystkim o zabezpieczenie materialne. Dlatego też, BAGSO w dokumencie programowym wzywa do politycznej odpowiedzialności, by zatrzymać proces drastycznego obniżenia świadczeń emerytalnych, związany z wprowadzeniem reform w 2001 roku.

## **PARTYCYPACJA SPOŁECZNA I UCZESTNICTWO**

W związku ze zmianami demograficznymi ale również przez wgląd na dobro indywidualne, chodzi o motywowanie, angażowanie osób starszych, a także odpowiednie zagospodarowanie ich różnorodnych kompetencji, wiedzy i talentów.

W związku z tym, pod hasłem „Uczestnictwo wymaga kompetencji” wydano, po cyklu konferencji, 800 stronicową publikację „Praktyczny przewodnik dla społecznych i etatowych menadżerów organizacji pozarządowych”. Jego głównym przesłaniem jest wprowadzenie odpowiednich warunków brzegowych dla rozwoju społecznej i politycznej partycypacji osób starszych.

## **SOLIDARNOŚĆ MIĘDZY POKOLENIAMI**

Fundamentalną zasadą, która od początku była charakterystyczna dla BAGSO, jest wspieranie solidarności między pokoleniami (współzycia młodego i średniego pokolenia z osobami starszymi).

Już w roku 1997 roku odbyły się piąte Niemieckie Dni Seniora pod hasłem „Wiek łączy pokolenia”. Wspieranie projektów „Starzy-Młodzi”, które realizuje także wiele organizacji członkowskich BAGSO, stało się więc niezwykle istotną sprawą w trosce o zachowanie odpowiednich relacji między pokoleniami.

Z uwagi na powyższe, warto zaprezentować dwie publikacje. Jedna z nich, „Seniorzy jako mentorzy dla karier”, prezentuje liczne projekty, w ramach których osoby starsze zobowiązują się do przygotowania i pomocy młodym ludziom w znalezieniu odpowiedniego zawodu oraz wspierania ich w jego zdobywaniu. Z kolei druga publikacja, „Dialog międzypokoleniowy – znaczenie dla spójności społecznej”, służy jako przewodnik po sieci kontaktów międzypokoleniowych poza rodziną.

## **ZDROWIE I OPIEKA**

Jednym z największych wyzwań starzenia się społeczeństwa jest zachowanie niezależności w starszym wieku, także wśród osób z przewlekłymi chorobami i niepełnosprawnością.

Nauka o procesach starzenia się wykazała, że aktywność jest najlepszą gwarancją udanego, zdrowego starzenia się, ponieważ funkcje i zdolności, które nie są używane, zanikają. Liczne badania pokazują, że zdrowy styl starzenia się może mieć pozytywny wpływ na styl życia, szczególnie poprzez zdrowe odżywianie się i odpowiednią dietę, ćwiczenia i podejmowanie innych aktywności, a także kontakty społeczne i poczucie bycia potrzebnym.

Od roku 2007, BAGSO realizuje projekt „W formie w wieku starszym”, wspierany przez Federalne Ministerstwo Zdrowia, Rolnictwa i Ochrony Konsumentów. W ramach projektu organizowane są m.in. szkolenia dla multiplikatorów w zakresie podnoszenia wiedzy w klubach seniora oraz w różnych miejscach spotkań osób starszych. BAGSO opracowało ok. 1000 stronicową publikację „MitMachBox”, która zawiera katalogi z zakresu „Wiedza”, „Odżywianie”, „Ruch” i „Quiz”.

Na łamach biuletynów BAGSO, wydawanych cztery razy w roku, w nakładzie 15 000 egzemplarzy, porusza się systematycznie tematy zdrowia w starszym wieku, zwracając uwagę na następujące priorytety: „Zdrowe odżywianie - więcej ruchu” oraz „Pozostań zdrowym fizycznie i psychicznie”. Zagadnienie opieki zdrowotnej znajduje istotne miejsce w wypowiedziach prasowych BAGSO, które nawołują do odpowiedzialności politycznej. Do działań BAGSO w tym zakresie należy przekazywanie informacji kierowanych do samych osób starszych, w tym wzmocnienie i rozwijanie umiejętności pacjentów.

W ramach prac BAGSO trzy organizacje zajmujące się tematem formy psychicznej, natomiast tematem zdrowia psychicznego zajmuje się m.in.: Niemieckie Stowarzyszenie Psychoterapii. Wspólnie z tą organizacją BAGSO opracowała dwa poradniki, z których jeden dotyczy dawno zaniedbanego tematu psychoterapii w późnym okresie życia a drugi możliwości psychicznego odciążenia osób bliskich pielęgnujących osoby starsze.

Działająca w BAGSO komisja specjalistyczna „Zdrowie i Opieka” zajmuje się priorytetowo planowanymi przedsięwzięciami ustawodawczymi w zakresie zdrowia i opieki, dyskutuje wpływ na osoby starsze i rozwój systemu wsparcia. Jednocześnie koncentruje swoją uwagę na problemie demencji w obliczu gwałtownie rosnącej liczby przypadków zachorowań.

## **INTERESY STARSZYCH KONSUMENTEK I KONSUMENTÓW**

BAGSO od wielu lat zajmuje się wzmocnieniem interesów osób starszych, poprzez informowanie ich o prawach oraz uświadamianie, by stali się bardziej świadomi, jako konsumenci. Jednocześnie zwraca uwagę, iż sektor gospodarczy powinien wzmocnić dialog oparty na potrzebach i oczekiwaniach starszych klientów.

W ramach pracy, BAGSO prowadzi badania dotyczące oczekiwań i zachowań osób starszych jako klientów. Pierwsze z badań dotyczyły analizy opakowań, które często już podczas otwierania przysparzają wielu osobom problemy. Pozostałe dotyczyły przede wszystkim: towarów i domowych urządzeń technicznych, diety w wieku starszym, doradztwa w aptekach, jakości świadczenia usług, mieszkania w wieku starszym, podróży w wieku starszym, jak również wygodnych zakupów w supermarketach.

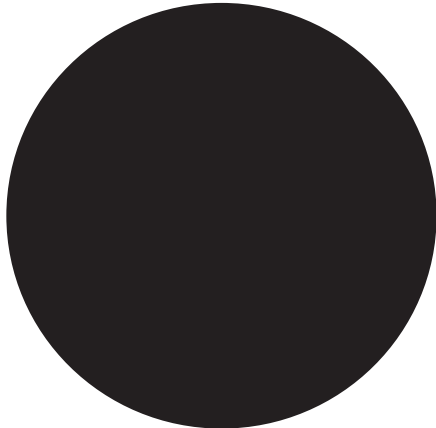
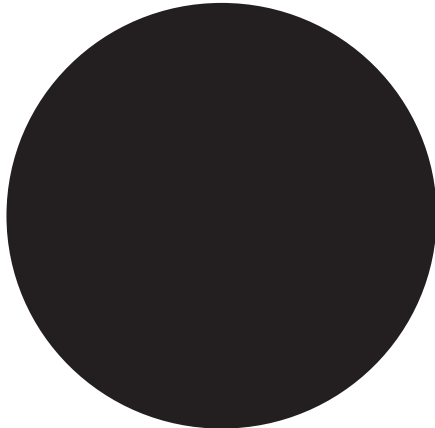
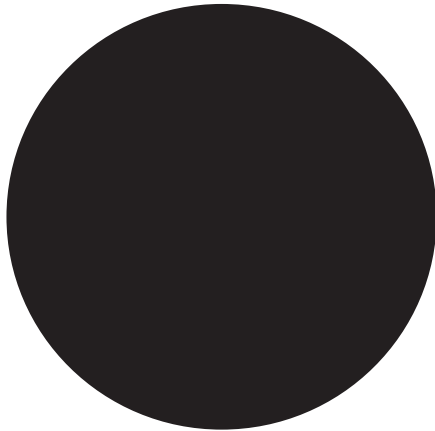
Akcje prowadzone przez BAGSO związane z publikacją badań w prasie, doprowadzają często do poprawy jakości usług, jak i lepszego dostosowania produktów do potrzeb osób starszych. Jedną z takich akcji była „czytelna etykieta”, która u wielu przedsiębiorców spowodowała wprowadzenie nowych etykiet – bardziej przyjaznych osobom starszym.

Ważnym elementem pracy BAGSO jest rzecznictwo interesów osób starszych w wielu obszarach życia, jak również w kształtowaniu polityki senioralnej. BAGSO dostrzega umiejętności, wiedzę i szerokie kompetencje osób starszych, motywując, angażując i wspierając ich w działaniach, podkreślając ich doświadczenie w rozwiązywaniu problemów społeczno-politycznych.

Ukazanie, jak fantastyczny jest wkład osób starszych na rzecz społeczeństwa, należeć będzie również w przyszłości do zadań BAGSO!

**STATUT  
RADY  
SENIORALNEJ**

Opracowanie  
**Bartłomiej Głuszak,**  
konsultacja  
**Tomasz Schimanek**



Niniejszy dokument jest głosem w dyskusji, jak tworzyć regionalne reprezentacje środowisk osób starszych. Oparty jest na rozwiązaniach województwa warmińsko-mazurskiego. Koalicja organizacji pozarządowych i instytucji, zainicjowaną przez członka WRZOS – Federację Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego FOSa – opracowała założenia powstania Wojewódzkiej Rady Seniorów. Dyskusja prowadzona była podczas wielu spotkań i debat, w niektórych zakresach trwa nadal. Jej efektem są jednak konkretne rozwiązania, wpisujące się również w kierunki rozwoju regionalnej polityki senioralnej, proponowane przez WRZOS. Jest to więc reprezentacja seniorskich organizacji pozarządowych, w tym również grup nieformalnych.

Uwzględnia także głos podmiotów działających na rzecz seniorów, tworząc zespół o charakterze doradczym. Co istotne, jest to koncepcja reprezentacji niezależnej, powołanej przez same środowiska seniorskie, a nie przez samorząd. Ma być ona bowiem partnerem, a nie ciałem konsultacyjnym samorządu. Przewidziana jest jednak stała współpraca na linii Rada – samorząd województwa.

Proces tworzenia Wojewódzkiej Rady Seniorów w województwie warmińsko-mazurskim trwa nadal. Nie jest to łatwe zadanie, z uwagi na oddolność zdecydowanie jednak oddające obywatelski charakter zaangażowania środowisk seniorskich w rozwój społeczności w wymiarze lokalnym i regionalnym.

Jestem głęboko przekonany, że rozwiązanie takie musi każdorazowo odzwierciedlać specyfikę danego regionu. Mam nadzieję, że doświadczenia warmińsko-mazurskie zainspirują do szukania własnej drogi partycypacji obywatelskiej środowisk seniorskich w rozwoju regionu.

## **STATUT WOJEWÓDZKIEJ RADY SENIORÓW**

Seniorzy są ważną częścią społeczności województwa. Ich udział w społeczności regionu będzie stale się zwiększał w związku z zachodzącymi w województwie, całej Polsce i Europie zmianami demograficznymi. Dlatego głos seniorów powinien być obecny w polityce społecznej regionu, a ich potrzeby oraz potencjał uwzględniane w realizacji tej polityki. Wychodząc naprzeciw tym wyzwaniom środowiska seniorskie powołały Radę Seniorów Województwa, która ma reprezentować potrzeby seniorów i przyczynić się do poprawy jakości życia starszych mieszkańców regionu. Rada współpracuje na zasadach partnerskich z samorządem Województwa.

## ROZDZIAŁ I Postanowienia ogólne

Dla potrzeb niniejszego statutu wprowadza się określenia poniższych pojęć:

1. **Seniorska organizacja pozarządowa** – to stowarzyszenie zarejestrowane lub inna członkowska organizacja pozarządowa posiadająca osobowość prawną i posiadająca wśród swoich członków co najmniej połowę osób powyżej 60-tego roku życia, zwanych dalej seniorami.

2. **Seniorska organizacja pozarządowa o zasięgu wojewódzkim** – to stowarzyszenie zarejestrowane lub inna członkowska organizacja pozarządowa posiadająca osobowość prawną, posiadająca wśród swoich członków co najmniej połowę osób powyżej 60-tego roku życia oraz posiadająca zarząd wojewódzki i oddziały w co najmniej połowie powiatów województwa.

3. **Inne podmioty sektora pozarządowego o zasięgu wojewódzkim** (porozumienia, sieci organizacji itp.) – to nie posiadające osobowości prawnej dobrowolne porozumienia seniorskich organizacji pozarządowych posiadające zarząd wojewódzki, działające na podstawie regulaminu, w skład których wchodzi co najmniej 11 organizacji z co najmniej 11 powiatów województwa.

4. **Powiatowa Rada Seniorów** – to reprezentacja seniorskich organizacji pozarządowych oraz grup nieformalnych (istniejących co najmniej rok i zrzeszających co najmniej 15 osób starszych), z terenu danego powiatu. To reprezentacja wyłoniona w wyborach tajnych podczas Konferencji Plenarnej seniorskich organizacji pozarządowych oraz grup nieformalnych z danego powiatu, działająca na podstawie Regulaminu działania przyjętego przez Konferencję Plenarną. Protokół z Konferencji i wyborów przekazywany jest do Zarządu Rady.

5. **Reprezentant organizacji seniorskich z terenu danego powiatu** – to przedstawiciel organizacji seniorskich i grup nieformalnych, wskazany przez Powiatową Radę Seniorów bądź, w przypadku jej braku, wybrany przez Konferencję Plenarną seniorskich organizacji pozarządowych. Wsparcia przy organizacji konferencji udziela Powiatowa Rada Organizacji Pozarządowych, w przypadku braku takiej współpracy samorząd powiatu.

### § 1

Statut Wojewódzkiej Rady Seniorów, zwanej dalej Radą, określa cele, strukturę i kompetencje Rady, tryb powoływania jej członków, ich prawa i obowiązki, zasady działania oraz finansowania.

### § 2

Rada reprezentuje środowiska seniorskie województwa, zrzeszone w seniorskich organizacjach pozarządowych i grupach nieformalnych.



### **§ 3**

Terenem działania Rady jest obszar województwa, a siedzibą jest miasto wojewódzkie

### **§ 4**

Rada używa pieczęci z napisem wskazującym jej nazwę i siedzibę. Pieczęć może ponadto zawierać znak graficzny Rady.

## **ROZDZIAŁ II Cele i zasady działania**

### **§ 5**

1. Celem głównym działania Rady jest tworzenie warunków do wykorzystania potencjału środowisk seniorskich Województwa poprzez ich reprezentowanie, wzmocnienie i integrowanie.
2. Cele szczegółowe Rady to:
  - a. rzecznictwo praw osób starszych i ich środowisk, w tym zwłaszcza wobec władz regionu.
  - b. tworzenie pozytywnego wizerunku seniorów,
  - c. włączanie osób starszych w życie publiczno-społeczne regionu.

### **§ 6**

Rada realizuje cele poprzez:

1. Ścisłą współpracę z władzami samorządowymi województwa przy rozstrzygnięciu kwestii istotnych dla seniorów województwa.
2. Współpracę z administracją samorządową i rządową oraz innymi partnerami życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego województwa
3. Konsultowanie i opiniowanie projektów ustaw, uchwał i decyzji administracyjnych dotyczących seniorów.
4. Wypracowywanie i przyjmowanie wspólnych stanowisk odnośnie zagadnień dotyczących osób starszych, w tym także stanowisk w sprawach konfliktowych dla środowiska seniorskiego.
5. Udział w tworzeniu programów współpracy i innych dokumentów planistycznych z samorządem wojewódzkim.
6. Dokonywanie wyboru i monitorowanie pracy przedstawicieli Rady w ciałach opiniodawczo-doradczych powoływanych przez administrację samorządową i rządową oraz sektor prywatny (jak zespoły robocze, komisje oceny projektów itp.)
7. Inicjowanie i udział w działaniach integrujących środowiska seniorów województwa, w szczególności konferencji oraz spotkań branżowych i tematycznych organizacji seniorskich.
8. Inicjowanie i wspieranie tworzenia i działania reprezentacji środowisk seniorskich na poziomie powiatowym i gminnym.

9. Inicjowanie działań integrujących środowiska seniorskie ze środowiskami lokalnymi, w tym również w wymiarze współpracy międzypokoleniowej
10. Współpracę z mediami w celu budowania pozytywnego wizerunku seniorów i informowaniu społeczności regionu o potrzebach i aktywności osób starszych.
11. Upowszechnianie i promowanie dobrych praktyk służących seniorom, m.in. poprzez organizowanie i współorganizowanie konkursów.
12. Monitorowanie potrzeb seniorów województwa.
13. Podejmowanie innych działań służących zaspokajaniu potrzeb seniorów.

### **§ 7**

Dla osiągnięcia swych celów Rada może współpracować z jednostkami administracji publicznej i partnerami życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego województwa, kraju, Unii Europejskiej i innych państw.

## **ROZDZIAŁ III**

### **Członkowie, ich prawa i obowiązki**

### **§ 8**

1. Członkostwo w Radzie przysługuje:
  - a. jednemu reprezentantowi seniorskich organizacji pozarządowych oraz grup nieformalnych każdego powiatu województwa, z wyjątkiem powiatów grodzkich, którym przysługuje po dwóch reprezentantów. Wybór reprezentantów organizacji seniorskich na poziomie powiatu odbywa się poprzez:
    - wskazanie przez Radę Organizacji Seniorskich/Radę Seniorów,
    - w przypadku, gdy Rada taka nie funkcjonuje, wybór przez konferencję plenarną organizacji seniorskich
    - do momentu organizacji konferencji plenarnych powiat reprezentować może przedstawiciel wskazany przez co najmniej cztery działające na terenie danego powiatu seniorskie organizacje pozarządowe oraz nieformalne grupy seniorskie.
  - b. jednemu reprezentantowi wskazanemu przez każdą z seniorskich organizacji pozarządowych o zasięgu wojewódzkim,
  - c. jednemu reprezentantowi wskazanemu przez każdą z regionalnych sieci lub reprezentacji organizacji seniorskich
2. Rada składa się z nie więcej niż:
  - a. 23 reprezentantów seniorskich organizacji z powiatów,
  - b. 9 reprezentantów wskazanych przez seniorskie organizacje pozarządowe o zasięgu wojewódzkim,
  - c. 7 reprezentantów wskazanych przez sieci i/lub reprezentacje regionalne,
3. Prawo do członkostwa w Radzie ww podmioty nabywają w drodze uchwały Zarządu po przedstawieniu do Zarządu prawomocnej uchwały organu zarządzającego zawierającej:
  - a. oświadczenie o spełnianiu przez podmiot warunków niniejszego statutu,

- b. decyzję o przystąpieniu do Rady,
  - c. wskazanie delegata reprezentującego podmiot w Radzie.
4. Rezygnacja z członkostwa w Radzie następuje po przedstawieniu Zarządowi Rady prawomocnej uchwały organu zarządzającego o wystąpieniu z Rady
5. W sytuacjach nieokreślonych Statutem, o przyjęciu organizacji bądź innego podmiotu do Rady, decyduje Zarząd Rady na wniosek organu zarządzającego podmiotu ubiegającego się o przyjęcie. Od decyzji Zarządu przysługuje odwołanie do Rady.

### **§ 9**

Członek Rady ma prawo:

- 1. Czynnego i biernego prawa wyborczego do Zarządu Rady.
- 2. Uczestniczenia z głosem stanowiącym w obradach.
- 3. Wyrażania i zgłaszania opinii, wniosków i postulatów dotyczących działalności Rady.

### **§ 10**

Członek Rady obowiązany jest do:

- 1. Aktywnego i systematycznego uczestniczenia w pracach i realizacji celów Rady.
- 2. Przestrzegania statutu, regulaminów oraz uchwał Rady.

### **§ 11**

Członkostwo w Radzie ustaje na skutek:

- 1. Rezygnacji członka Rady z uczestnictwa w Radzie.
- 2. Wykluczenia uchwałą Zarządu w przypadku nieprzestrzegania lub niespełniania zapisów statutu, postanowień, regulaminów i uchwał Rady lub działanie na szkodę Rady.
- 3. Samorozwiązania członka Rady.

## **ROZDZIAŁ IV**

### **Władze Rady i sposób funkcjonowania Rady**

#### **§ 12**

- 1. Władzami Rady są:
  - a. Zebranie Rady,
  - b. Zarząd Rady.
- 2. Najwyższą władzą Rady jest Zebranie Rady.
- 3. Zarząd Rady składa się od 5 do 9 osób wybieranych przez Zebranie Rady na okres jej kadencji. Zarząd na bieżąco koordynuje działania Rady oraz reprezentuje Radę na zewnątrz.
- 4. Zarząd ze swojego grona wybiera przewodniczącego Rady i dwóch jego zastępców.

#### **§ 13**

- 1. Rada utworzona jest na czas nieokreślony.

2. Kadencja Rady trwa dwa lata.

#### **§ 14**

1. Zebranie Rady zwołuje Przewodniczący Rady co najmniej dwa razy w roku zawiadamiając delegatów pisemnie o jego terminie, miejscu i proponowanym porządku obrad co najmniej na 14 dni przed terminem Zebrania Rady. W spotkaniach Rady uczestniczy przedstawiciel Marszałka Województwa.

2. Uchwały Rady podejmowane są przez Zebrania Rady zwykłą większością głosów, przy obecności co najmniej połowy delegatów uprawnionych do głosowania w pierwszym terminie, a bez względu na liczbę obecnych w drugim terminie. W okresie pomiędzy Zebraniem Rady uchwały Rady mogą być podejmowane również w formie głosowania internetowego.

3. Uchwały Zebrania Rady w sprawie zmian Statutu oraz rozwiązania Rady wymagają większości 2/3 głosów delegatów obecnych na Zebraniu, przy obecności co najmniej połowy liczby delegatów uprawnionych do głosowania.

#### **§ 15**

Do kompetencji Zebrania Rady należy:

1. Uchwalanie głównych kierunków działalności Rady.
2. Powoływanie i odwoływanie Zarządu.
3. Przyjmowanie i rozpatrywanie sprawozdań Zarządu.
4. Rozpatrywanie wniosków Zarządu oraz wniosków poszczególnych członków Rady.
5. Podejmowanie uchwały o absolutorium dla ustępującego Zarządu.
6. Podejmowanie uchwał w sprawach zmian statutu Rady lub rozwiązania się Rady.
7. Wnioskowanie do organizacji rekomendującej członka Rady o zmianę reprezentanta w sytuacji, gdy delegat nie uczestniczy w spotkaniach lub działa na szkodę Rady.
8. Podejmowanie innych decyzji nie należących do kompetencji Zarządu.

#### **§ 16**

1. Nadzwyczajne Zebranie Rady zwołuje Przewodniczący Rady z własnej inicjatywy, bądź na pisemny wniosek co najmniej 1/3 liczby członków Rady.

2. Nadzwyczajne Zebranie Rady powinno zostać zwołane w terminie 1 miesiąca od daty zgłoszenia i obradować nad sprawami, dla których zostało zwołane.

#### **§ 17**

1. Radę i Zarząd reprezentuje Przewodniczący lub upoważniony przez Przewodniczącego członek Zarządu lub Rady.

2. Posiedzenia Zarządu zwoływane są przez Przewodniczącego w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak niż raz na cztery miesiące.

3. Decyzje Zarządu podejmowane są zwykłą większością głosów, przy obecności co najmniej 3/5 członków. W okresie pomiędzy Zebraniem Zarządu uchwały Zarządu mogą być podejmowane również w formie głosowania internetowego.

### § 18

Do kompetencji Zarządu Rady należy:

1. Reprezentowanie Rady na zewnątrz i działanie w jej imieniu.
2. Realizowanie uchwał Zebrania Rady.
3. Zwotywanie Zebrań Rady.
4. Opracowanie planu pracy Rady.
5. Przyjmowanie, skreślanie i wykluczanie członków Rady.
6. Rozpatrywanie sporów powstałych na tle działalności Rady.

### § 19

Zarząd w imieniu Rady ma prawo:

1. Powoływać tematyczne grupy robocze, zajmujące się opracowaniem rozwiązań wskazanych problemów, potrzeb
2. Tworzyć Grupy ekspertów składające się z przedstawicieli instytucji i organizacji działających z i na rzecz osób starszych, z głosem doradczym/ekspersckim

### § 20

Zespół konsultacyjny Rady

1. Przy Radzie funkcjonuje Zespół konsultacyjny Rady. W jego skład wchodzi przedstawiciele organizacji pracujących z i na rzecz seniorów.
2. Zespół konsultacyjny jest ciałem opiniodawczym Rady.
3. Członkostwo w Zespole konsultacyjnym przyznaje Zarząd Rady po pisemnym zgłoszeniu władz zainteresowanego podmiotu.
4. Członkostwo w zespole ustaje po pisemnej rezygnacji członka Zespołu bądź decyzji Zarządu Rady. Od decyzji Zarządu członek zespołu ma prawo odwołać się do Zebrania Rady.
5. Rada oraz jej Zarząd mają obowiązek rozważyć i poddać dyskusji wszelkie zgłoszone przez Zespół konsultacyjny uwagi i wnioski
6. Zespół konsultacyjny podejmuje decyzje większością głosów obecnych na spotkaniu członków.
7. Zespół konsultacyjny wybiera większością głosów, w głosowaniu tajnym, przewodniczącego zespołu. Przewodniczący jest osobą odpowiedzialną za kontakty z zarządem Rady, odpowiada również za zwotywanie spotkań zespołu.

### § 21

1. Rada korzysta ze wsparcia (zaplecza organizacyjnego, finansowego) Samorządu Województwa
2. W celu realizacji zadań tworzy się Sekretariat Rady, obsługiwany przez wskazane biuro Urzędu Marszałkowskiego Województwa oraz organizację pozarządową.
3. Rada podejmować może działania finansowane ze środków zewnętrznych, poprzez Sekretariat bądź wskazaną organizację pozarządową.

## **ROZDZIAŁ V**

### **Współpraca z samorządem województwa**

#### **§ 22**

1. Rada tworzy wspólnie z marszałkiem województwa Zespół ds. współpracy.
2. Członków zespołu wskazują Rada (spośród swoich członków oraz wskazanych ekspertów) i marszałek województwa
3. Zespół jest oficjalnym ciałem do współpracy rady z samorządem województwa
4. Obszar pracy zespołu to opiniowanie, konsultowanie i wypracowywanie stanowisk, rozwiązań, dokumentów dot. środowisk seniorskich
5. Szczegółowy zakres prac zespołu, wyboru jego członków i sposobu funkcjonowania określi uchwała zarządu województwa.

## **ROZDZIAŁ VI**

### **Przyjęcie i zmiana Statutu**

#### **§ 25**

1. Przyjęcie statutu Rady następuje podczas pierwszego spotkania Rady.
2. O zmianach w statucie decyduje Zebranie Rady zgodnie z par. 16 pkt 3 statutu na wniosek co najmniej 1/3 członków Rady.

## **ROZDZIAŁ VII**

### **Powołanie i rozwiązanie Rady**

#### **§ 26**

1. Rada konstituuje się na pierwszym Zebraniu poprzez zgłoszenie się delegatów członków Rady określonych w par. 8 pkt 1.
2. Pierwsze Zebranie Rady organizuje Grupa Inicjatywna ds. utworzenia Wojewódzkiej Rady Seniorów. Przed ukonstytuowaniem się Rady, Grupa Inicjatywna stwierdza spełnianie wymogów formalnych przez członków Rady.
3. Po ukonstytuowaniu się Rady Grupa Inicjatywna rozwiązuje się.



Publikacja powstała w ramach projektu „**Srebrna Reprezentacja NGO**” współfinansowanego ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012-2013.



© **Copyright by Wspólnota Robocza Związków Organizacji Socjalnych,  
Warszawa 2013**

Redakcja merytoryczna: **Bartłomiej Głuszak,**  
Zespół redakcyjny: **Katarzyna Zacharska, Katarzyna Gierczycka,  
Agnieszka Krawczyk-Balon**

**ISBN: 978-83-935973-6-9**

Wydawca:  
Wspólnota Robocza Związków Organizacji Socjalnych  
00-042 Warszawa, ul. Nowy Świat 49/314  
tel. 22 826 52 46; fax 22 551 54 55  
e-mail: wrzos@wrzos.org.pl  
www.wrzos.org.pl

Skład i projekt graficzny: **RoToCo - www.rotoco.pl**

Przedruk materiałów Wspólnoty Roboczej Związków Organizacji Socjalnych w całości lub w części wyłącznie za zgodą WRZOS. Cytowanie oraz wykorzystywanie danych dozwolone tylko za podaniem źródła.